WYDANIE A B

REDAKCJA:
Warszawa, Krak. Przedm. 71
Redaktor naczelny 105-01
Sekretarjat red. . 105-04
„ nocna . 503-59

ADMINISTRACJA:
Krak. Przedm. 71 tel. 105-03.

Prenumerata miesięczna zł. 4.50.
„ kwartalna „ 13.50.
P.K.O. 19.119

POLSKA

PISMO CODZIENNE

Numer pojedyńczy 20 gr.

CZERWIEC
24
WTOREK
Św. Jana
Wschód słońca 3 g. 16
Zachód „ 19 59
Rok II. Nr. 170

UROCZYSTOŚCI KANONIZACYJNE W WATYKANIE

BŁOGOSŁAWIONE ŁUCJA I KATARZYNA ZALICZONE W POCZET ŚWIĘTYCH

Citta del Vaticano. Kanonizacja jest najbardziej solennym obrządkiem Kościoła Rzymsko - katolickiego i dzieli się zazwyczaj na trzy części: procesję uroczystą kanonizację i Mszę św. Pontyfikalną, odprawianą przez Papieża. Wczorajsza kanonizacja, rozpoczęła się się około 8 rano uroczystą procesją, w której wzięli udział przedstawiciele kleru rzymskiego oraz wszystkich urzędów kongregacyjnych i Kongregacji Obrządków in gremio.

Papież zasiadł na tronie, wzniesionym w absydzie bazyliki pod katedrą Księcia postołów i odebrał uroczysty hołd kardynałów i biskupów, poczem kardynał Laurenti, jako prokurator kanonizacyjny i prefekt Kongregacji Obrządków w towarzystwie adwokata konsystorjalnego zbliżył się do stóp tronu i trzykrotnie zapytał: instanter, instantius, instantissime, czy chce zapisać w poczet Świętych Kościoła Rzymsko - katolickiego błogosławione Łucję i Katarzynę. Pius XI na pierwsze zapytanie przez sekretarza bul odpowiedział, że chce błagać o wstawiennictwo Świętych Pańskich, przyczem kapituła odśpiewała litanje odpowiednie. Na drugie za pytanie Pius XI odpowiedział, że należy błagać o oświecenie przez Ducha Świętego, przyczem odśpiewano Veni Creator, wreszcie na trzecie zapytanie, zawsze za pośrednictwem msgr. Sebastianiego, Pius XI odpowiedział, że zalicza w poczet Świętych Kościoła Rzymsko - katolickiego i Powszechnego Błogosławione Łucję i Katarzynę.

Wówczas Papież podniósł się i z wysokości tronu donośnym głosem oświadczył uroczyście, że Błogosławione Łucja i Katarzyna Błogosławione Łucja Filipini i Katarzyna Thomas są zaliczone w poczet Świętych, intonując Te Deum. Po zakończeniu ceremonji kanonizacji właściwej rozpoczęła się uroczysta Msza św. według solennego rytuału papieskiego.

Po udzieleniu Apostolskiego Błogosławieństwa po Ite missa est, Pius XI, w otoczeniu jedynie swego dworu, powrócił do swych apartamentów. — Pol. Aj. Tel.

Antypolskie wystąpienia komunistów w Hamburgu

Hamburg. Wczoraj w południe komuniści w liczbie około 300 osób urządzili demonstrację przed tutejszym konsulatem polskim, wznosząc wrogie okrzyki przeciwko Polsce i domagając się uwolnienia więźniów politycznych w Polsce.

W pochodzie, który dwukrotnie przeciągnął przed gmachem konsulatu, zauważono szereg transparentów z napisami antypolskimi.

IX Zjazd inwalidów

HOŁD INWALIDÓW WOJENNYCH DLA OJCA ŚW.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie IX ogólny zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych R. P. O godz. 12.30 w kościele św. Jana ks. biskup polowy Gall odprawił uroczystą Mszę św. Na nabożeństwo przybyli: p. minister Spraw Wewnętrznych Sławoj Składkowski, p. wiceminister Spraw Wojskowych gen. Konarzewski, p. wiceminister Pracy i Opieki Społecznej gen. Hubicki.

Katedrę wypełniły po brzegi delegacje inwalidów w liczbie około 1000 osób ze 110 sztandarami. Po Mszy św. ks. biskup polowy Gall poświęcił nowy sztandar Związku Inwalidów wojennych, poczem wygłosił okolicznościowe kazanie. Po tej uroczystości delegaci związków inwalidów ze sztandarami i orkiestrą 36 p. p. udali się pochodem Krakowskiem Przedmieściem i ul. Królewską na Plac Marszałka Piłsudskiego Przed pomnikiem ks. Józefa Poniatowskiego odbyła się uroczystość wbijania gwoździ w drzewce sztandaru. Pierwszy wbił gwóźdź w imieniu Pana Prezydenta Rzplitej p. prezes Rady ministrów Walery Sławek, w imieniu P. Marszałka Piłsudskiego wiceminister Spraw Wojskowych gen. Konarzewski i p. prezes Rady Ministrów Sławek.

O godz. 14-ej nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu. Posiedzenie zagaił pos. Karkoszko.

Następnie wybrano członków komisyj zjazdowych poczem przewodniczący wydziału wykonawczego zdał sprawozdanie z działalności zarządu. Na zjeździe uchwalono wysłać depeszę z wyrazami hołdu i czci do Ojca św., Pana Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego oraz Pana Marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w Operze dla członków Zjazdu i zaproszonych gości.

Oszustwo poborowe

Jeden z największych procesów.

Łódź, 23 czerwca. Dzisiejszy proces o oszustwo poborowe wywołał niezwykłe zaciekawienie nietylko w Łodzi ale i w całym kraju, gdyż jest on największym z tego rodzaju procesów. Oskarżonych należy podzielić na trzy grupy: Do pierwszej należą Maksymiljan Serejski, lat 23, Eugenjusz Elsner, lat 23, Tadeusz Steigert, lat 26 i Adolf Daube, lat 26. Wszyscy 4-ej synowie fabrykantów łódzkich zwalniali się w nielegalny sposób z wojska i korzystali z fałszywych dowodów. Do drugiej grupy oskarżonych należą ojcowie wyżej wymienionych Juljusz Elsner, Oskar Daube i Samuel Serejski, oskarżeni o dawanie łapówek i zwalnianie swych synów z wojska przy pomocy pośredników. Do trzeciej grupy oskarżonych należą Sajwel Lenga, Hudesa Bęczkowska, Emanuel Milsztein, Flama Milsztein i Marja Konczakowska. Wszyscy oskarżeni są o zwalnianie poborowych z wojska w sposób nielegalny, dawanie łapówek, pośredniczenie w dawaniu łapówek itd. Wszyscy odpowiadają z wolnej stopy za kaucją od 1.000 do 25.000 złotych.

Uroczystości sokolskie w Jugosławji

Delegacja polska w Białogrodzie

Białogród. 23 czerwca. Uroczystości sokolskie trwają w dalszym ciągu przy olbrzymim napływie publiczności z całej Jugosławji i ze wszystkich krajów słowiańskich Jako przedstawiciel sokołów polskich przyjechał do Białogrodu hr. Zamoyski,

Dalsze kredyty

SPRAWA STOCZNI SCHICHAUA W EIBLONGU

Berlin, dnia 22 czerwca. Pruskie ministerstwo Stanu przesłało Radzie Stanu projekt ustawy w sprawie uchronienia środków na udoskonalenie oraz na dalsze prowadzenie stoczni Schichaua w Elblongu, z prośbą o śpieszne wydanie w tej sprawie orzeczenia. Ustawa upoważnia ministerstwo Stanu do użycia na ten cel sumy 15.872.522. marek. Urzędowa „Preussische Pressedienst“ podaje do wiadomości publicznej ustęp z umotywowania wzmiankowanego projektu:

Przedsiębiorstwa Schichaua w Elblongu i Gdańsku przeżywały od szeregu lat kryzys z powodu zastoju w dziedzinie budowy okrętów wojennych i handlowych, jak również z powodu niepomyślnych warunków gospodarczych na Wschodzie.

Podjęte w roku 1926 próby przywrócenia rentowności stoczni przez udzielenie im kredytów gwarantowanych przez Rzeszę i Prusy, nie dały pomyślnego wyniku. Oddanie stoczniom do dyspozycji przez Rzeszę i Prusy dalszych sum w roku 1928 również nie doprowadziło do zamierzonego celu. o rozbiciu się rokowań w sprawie dalszego prowadzenia zakładów przez prywatne konsorcjum warsztatów okrętowych, rząd Rzeszy i Prus, widziały się zmuszone do podjęcia zakrojonej na szeroką skalę sanacji dla uniknięcia konkursu.

Rząd Rzeszy został upoważniony ustawą z dnia 28 maja 1929 roku do dalszego prowadzenia warsztatów oraz do pokrycia potrzebnych na ten cel kosztów. Komisja Sejmu pruskiego rozważająca sprawę gospodarczego udziału Prus, wyraziła już na posiedzeniu dnia 24 sierpnia 1928 roku zasadniczą zgodę wobec rządu pruskiego na to, ażeby Prusy wzięły udział w akcji analogicznej.

Według orzeczenia rzeczoznawców. prócz kwot, udzielonych w formie pożyczki, potrzebne jest jeszcze jednorazowe złożenie gotówką ogółem 21.000. tyś. marek. Pozatem w okresie pierwszych 2-ch lat bieżący dodatek na prowadzenie wyniesie 3, 5 miljonów rocznie, a na okres od trzeciego do szóstego roku dodatek ten, zmniejszając się stopniowo, da łączną sumę 6, 5 miljonów marek, czyli ogółem bieżące dodatki wyniosą 15, 5 miljonów marek.

Przypadająca na Prusy część kosztów wraz z przejętemi przez Prusy przed założeniem stoczni Schichaua dodatkami w wysokości 6.289.188 marek wynosi 15.872.522 mk.

NIEPOWODZENIE

Pożyczki reparacji w Holandji.

Amsterdam, 23 czerwca (tel). — Wyłożona w dniu 17 czerwca do subskrypcji pożyczka reparacyjna po kursie 90 w wysokości 73 miljonów guldenów została pokryta tylko w 40 procentach, jakkolwiek objęło ją konsorcjum 21 banków holenderskich, a więc największe ze wszystkich, jakie w ostatnich czasach występowały.

Powodem tego ma być zbyt wysokie oszacowanie holenderskiej transzy tej pożyczki, oraz oszczędne lokowanie kapitałów, spowodowane spadaniem cen towarów kolonjalnych. Również niepewny nastrój na giełdzie dla papierów obcych nie był bez wpływu na przebieg subskrypcji.

REWIZJONIŚCI I ANTYREWIZJONIŚCI

ORGANIZACJA PAŃSTW ENTENTY O WSPÓLNYCH INTERESACH.

Paryż, 23 czerwca (tel). — Tutejsi polityczny konserwatywni, stojący blisko prezesa rady ministrów, założyli nową organizację, której oddziały mają się znaleźć i w Polsce, oraz państwach Małej Ententy. Organizacja ta nosi nazwę: Union des etats ententistes à interets communs (Organizacja państw ententy o wspólnych interesach).

Inicjatorowie jej wychodzą z założenia, zdaniem V. Ztg., że obecny podział państw Europy do konał się według ich stosunku do tego, czy stan wytworzony traktatami należy zmienić, czy nie. Do zwolenników zmiany, czyli rewizjonistów należą następujące państwa liczące w miljonach ludności: Niemcy 63, Włochy 41. Austrja 7, Węgry 8, Bułgarja 6, Albanja 1, czyli razem 126 miljonów. Przeciwko tej grupie stoją antyrewizjoniści, liczący: Francja 40, Belgja 8, Polska 30, Czechosłowacja 14, Rumunja 17, Jugosławja 13 czyli razem 122 miljonów ludności.

Anglja, państwa neutralne podczas wojny i państwa bałtyckie wyłącza Voss. Ztg. z tych grup, jako niezainteresowanych w tej sprawie (?) Wyłącza również Turcję i Grecję, jako szukających sojuszów w obu grupach.

Akcja Francji ma na celu połączenie interesów antyrewizjinistów do wspólnych wystąpień. .

Londyn. — Z Nowego Jorku donoszą, że wielka firma handlu bawełną, Hooper, która ma oddziały w Europie, zawiesiła wypłaty.

MOŻLIWOŚĆ REKONSTRUKCJI RZĄDU

ZAOSTRZENIE SYTUACJI W CZECHOSŁOWACJI

Praga, dnia 22 czerwca. Wbrew przewidywaniom, sesja parlamentu zostanie zakończona w przyszłym tygodniu prawdopodobnie we wtorek, poczem parlament rozjedzie się na ferje. Sytuacja taka powstała na skutek szeregu trudności w łonie koalicji rządowej, jakie powstały zwłaszcza w związku z ustawami o 13-ej pensji dla pracowników państwowych, oraz projektowanemi ustawami podatkowemi, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się projekt podniesienia podatku obrotowego. W kwestjach tych stronnictwa koalicyjne nie mogły osiągnąć porozumienia i sytuacja zaostrzyła się do tego stopnia, iż poczęło się tu ponownie mówić o możliwości rekonstrukcji gabinetu.

Celem uniknięcia takiej ewentualności postanowiono rozpocząć ferje parlamentarne, a ustawy, które stanowią momenty sporne, odłożyć do jesieni. Jako charakterystyczny objaw braku porozumienia w łonie stronnictw koalicyjnych wysunąć można zamiar ministra Skarbu podania się do dymisji na skutek ostrego atakowania go przez prasę koalicji rządowej, głównie socjal - demokratycznej.

Od zamiaru swego odstąpił minister dopiero po wyrażeniu mu zaufania przez Radę Ministrów, o czem wydany został specjalny oficjalny komunikat.

Głos opinji publicznej

TĘSKNOTA MILJONÓW MUSI ZNALEŹĆ WYRAZ JASNY I GŁOŚNY.

Czytelnicy nasi wybaczą nam, że nie będziemy próbowali dysertacji na temat prawno - konstytucyjnych konsekwencyj zamkięcia nieotwartej sesji nadzwyczajnej, ani na temat politycznego — państwowo-politycznego — znaczenia tej ostatniej (bo nie nowej...) fazy praktycznego pouczania społeczeństwa, że konstytucja jest towarem bezgranicznie elastycznym, podatnym na każde działanie siły. Na te tematy napisano już tyle, że ogarnia nas chwilami zdecydowana niechęć wałkowania ich dalej na cierpliwym papierze dziennikarskim. Jeśli można było kogoś przekonywać, powinien był dawno być przekonany; jeśli kto przekonać się nie pozwala, nie poradzi się nań jeszcze stu artykułami.

To jest zupełnie jasne!

Ale z tego nie wypływa jescze bynajmniej, aby opinja publiczna miała drzemać w cieniach przytłaczającego ją stanu faktycznego. Ta opinja od dłuższego czasu była w bardzo bezceremonjalny sposób ponawiana o milkliwe zgadzanie się z panującemi stosunkami, chwilami nawet o entuzjam dla metod, jakiemi rządzi się w kraju. Niejednokrotnie dawało się słyszeć zapewnienia dość rozgłośne, że to tylko 200 — 300 bezrobotnych polityierów mąci „kadź narodową", że natomiast miljonowe masy żywią głęboką wiarę i zapał dla panującego układu stosunków.

Coprawda — mimo tej „opinji o opinji" — termin nowych wyborów parlamentarnych jest ciągle osnuty mgłą tajemnicy, choć nic lepiej, niż wybory, nie dałoby próby nastrojów. Gdy zaś już z konieczności trzeba rozważać ewentualność naszych wyborów, wówczas optymiści „nastrojowi" zaczynają przebąkiwać o... oktrojowaniu zmiany ordynacji wyborczej, któraby w umiejętny „sposób" zapewniła wyniki głosowania narodowego. W każdym bądź razie argument dobrego i życzliwego nastroju opinji ciągle jest wysuwany przez publicystów i działaczów obozu prorządowego.

Społeczeństwo ma więc wielkie zadanie rozwiania złudzeń co do ideologicznej treści swojej opinji. Społeczeństwo ma obowiązek zaakcentowania swej dojrzałości pońtswowo - politycznej, swej samowładności duchowej, swej woli wpływania na bieg spraw państwa i narodu. Prawda opinji publicznej musi się z całą szczerością ujawnić. Społeczeństwo musi niedwuznacznie dać odczuć, że chce w kraju silnego i rozumnego rządu, że chce zdrowego i twórczego parlamentu, że chce stosownej zmiany nietylko pisanej konstytucji, ale i żywego obyczaju państwowo - politycznego, że chce powagi i splendoru władz oraz urzędów, — ale że tego wszystkiego chce inną drogą, innemi sposobami, innemi metodami, iż to się obecnie dzieje.

Społeczeństwo nie chce trwałej i nieskończonej rewolucji drobnych przewag siły nad prawem, ale chce władzy takich ludzi i takich programów, które ze szcząt ków sił duchowych narodu, rozszarpanych tyloletnią walką, stworzą żywiołowy pęd ku rzeczywistej naprawie Rzplitej oraz ku rzeczywistemu rozwojowi przyszłości.

Najprościej byłoby dać wyraz tym nastrojom w wyborach: te jednak leżą w mgle niewiadomego jutra. Najdoraźniej mógłby to zaakcentować kongres krakowski: jest on jednak dziełem partyj, które nie ogarniają całości społeczeństwa. Szukanie właściwego wyrazu myśli społecznej jest sprawą trudną w naszych stosunkach. Ale musi być podjęte i przeprowadzone.

Co tętni w sercach mas — musi być czytelne dla wszystkich. Tętni zaś tam tęsknota do ładu, spokoju i pracy.

Dzień polityczny

Z „CENTROLEWU".

Wczoraj przed południem w gmachu sejmowym odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli stronnictw centrum i lewicy polskiej. Na zebraniu ustalono tekst rezolucyj, które przedstawione będą kongresowi krakowskiemu w dniu 29 b. m.

NADZWYCZAJNA KOMISJA SEJMOWA.

W dniu wczorajszym odbyło się w Sejmie pod przewodnictwem posła Solańskiego z B. B. posiedzenie nadzwyczajnej komisji, powołanej dla zbadania sprawy nadużyć wykrytych przy budowie gmachów dyrekcji kolejowej w Chełmie. Komisja przesłuchała podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji inż. Czackiego i nacz. wydz. w tem ministerstwie Gałeckiego.

W dniu dzisiejszym złoży przed komisją zeznania b. minister komunikacji Romocki.

Komisja wystosowała pismo do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa o dostarczenie szeregu materjałów związanych z tą sprawą.

POWRÓT Z WILNA.

Powrócili z Wilna pan minister Sprawiedliwości Stanisław Car, pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. Leon Supiński oraz dyrektor departamentu Administracyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości p. Mieczysław Świątkowski.

10-LECIE CUDU NAD WISŁĄ.

W związku z przypadającą w roku bieżącym dziesiątą rocznicą odparcia nawały bolszewickiej złoszony został komitetowi obywatelskiemu obchodu tej rocznicy projekt powołania do życia specjalnego funduszu dla wdów i sierot poległych w roku 1920 obrońców Ojczyzny.

WYMIANA WIĘŹNIÓW.

Jak się dowiadujemy, za pośrednictwem międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie podjęte mają być rokowania dotyczące wznowienia wymiany więźniów między Polską a Litwą.

Wymiana taka miała ostatnio miejsce w roku 1928. Z powodu nieustającej akcji antypolskiej na Litwie w więzieniach w Kownie i Szawlach znajduje się obecnie bardzo wielu Polaków.

PODRÓŻ MIN. KWIATKOWSKIEGO.

Jak się dowiadujemy, minister przemysłu i handlu Kwiatkowski uda się dnia 28 b. m. w towarzystwie kilku wyższych urzędników do Brukseli. Podróż ta będzie rewizytą, złożona belgijskiemu ministrowi handlu Hymans'owi, który przed rokiem bawił w Polsce. Pobyt min. Kwiatkowskiego w Belgji obliczony jest na kilka dni. Powrót przewidziany jest 8 lipca.

ODZNACZENIA.

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w w dniu 21 czerwca 1930 r. o godz. 11-ej w obecności p. dr. Michała Pollaka, naczelnika Wydziału Prezydjalnego wręczył:

Krzyż Oficerski Orderu „Odrodzenia Polski" pp. Helenie Mieczyńskiej-Olszewskiej, okręgowemu wizytatorowi szkół w K. O. S. Warszawskiego, p. Tadeuszowi Pruszkowskiemu, dyrektorowi Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie.

Złoty Krzyż Zasługi pp. Wojciechowi Brydzińskiemu, artyście dramatycznemu, Franciszkowi Freszlowi, artyście Opery, Maurycemu Janowskiemu, artyście Opery Wacławowi Lachmanowi, artyście muzykowi, Halinie Leskiej, artystce Opery, Marji Mokrzyckiej, artystce Opery i Stanisławowi Bratman-Stanisławskiemu, artyście dramatycznemu.

Przegląd prasy

DALSZE SENSACJE.

Na łamach krakowskiego „I l. K u r j e r a C o d z." czytamy, co następuje:

Jeden z dzienników nar.-dem. przyniósł w depeszach z Łucka sensacyjną wiadomość o rzekomo zawartej już ugodzie z Ukraińcami. Wiadomość ta ma pochodzić z dobrze poinformowanego źródła i jest kolportowana w łuckich petlurowskich kołach ukraińskich.

Koncesje przyznane rzekomo Ukraińcom miały być następujące:

1) Ogólna amnestja polityczna i swobodny powrót do kraju emigrantów, oraz profesorów, przebywających na emigracji na lwowski uniwersytet.

2) Utworzenie osobnego ministerstwa dla spraw ukraińskich (!!) obsadzenia Ukraińcami stanowisk trzech wicewojewodów (!!) we wschodniej Małopolsce, kreowania osobnych referatów ukraińskich w każdym po trzech ukraińskich urzędników.

3) Upaństwowienie wszystkich prywatnych szkół ruskich, stopniowego tworzenia uniwersytetu ukraińskiego, natychmiastowe kreowanie katedry ukraińskiej na uniwersytecie we Lwowie.

4) Przyjęcie Siczy i Łuhów na etat przysposobienia wojskowego (!!).

5) Przeznaczenie szeregu majątków w Małopolsce Wschodniej na ruską parcelacje (!!).

6) Subwencjonowanie instytucyj ruskich i umożliwienie „Zemelnemu Bankowi Hipotecznemu" we Lwowie emitowania listów zastawnych.

7) Oddanie Ukraińcom Narodnego Domu i Stauropigji we Lwowie.

Za te koncesje mieliby Ukraińcy przyrzec:

1) współdziałanie z rządem;

2) stworzenie z Siczy i Łuhów kadr armji ukraińskiej dla walki z Sowietami o Wielką Ukrainę (?).

Dziennik zaznacza, że informacje te notuje jedynie z obowiązku dziennikarskiego.

My już zabieraliśmy głos w sprawie pogłosek o rokowaniach i o ugodzie. Informacje, powyżej zacytowane, traktujemy z pełnem niedowierzaniem: każdy niemal z punktów jest tego rodzaju, że zmusiłby do najenergiczniejszych protestów.

I za długo już trwa niejasność w tych sprawach. Albo buszuje bezkarna plotka która powinna być kategorycznie zaprzeczona, albo są w tem dozy prawdy, a wówczas trzeba o niej głośno wszystko powiedzieć!

Czekamy na głos rządu.

NA WAŻNYM ODCINKU.

W chaosie dnia znalazł p. Jarosławski w „K u r j e r z e W a r s z a w s k i m" czas i myśl swobodną, aby przypomnieć o zadaniach ugruntowywania polskości wśród Kaszubów. Pisze on słusznie:

Ktokolwiek miał możność dłuższego obserwowania intymniejszych przejawów życia na Kaszubach, musiał przyjść wreszcie do przekonania, że je dynie celowym zabiegiem w tępieniu chwastów niemczyzny może być ciągła, a systematyczna pozaszkolna akcja oświatowowo - organizacyjna, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Akcja taka musi oprzeć się o stałe placówki miejscowe, temu właśnie zadaniu wyłącznie poświęcone. Rolę tą ką mogłyby jedynie pełnić Domy ludowe na Kaszubach.

Okazuje się, że

Przy Lidze morskiej i rzeczy nej już od kilku lat istnieje t. zw. sekcja kaszubska, która przed rokiem weszła w skład agend oddziału stołecznego L. M. i Rz. i z ramienia tego oddziału przystępuje do budowy pierwszego takiego Domu Ludowego.

Okazuje się, że

Przy Lidze morskiej i rzecz nej już od kilku lat istnieje t. zw. sekcja kaszubska, która przed rokiem weszła w skład agend oddziału stołecznego L. M. i Rz. i z ramienia tego oddziału przystępuje do budowy pierwszego takiego Domu ludowego.

Cóż pozostaje do uczynienia? Wesprzeć inicjatywę, która zbroi polskość na jednym z najgroźniejszych odcinków walki z naporem niemczyzny.

MECHANIZM OPINJI.

Piszemy dziś na innem miejscu o opinji publicznej. O jej zadaniach i o jej powołaniu. A oto przypomina nie bez słuszności „N a s z P r z e g l ą d", że właściwie dopiero teraz, w ostrej walce — rodzi się ta opinja: śmiała, odważna, czujna:

Wprawdzie nieprawości nie ustały, nie brak także nadużyć, ale nie można ich ukryć. Albowiem niepodobna tłumić opinji publicznej z chwilą, gdy obejmuje ona także ludność rdzenną i wpływowe partje, których nie można uznać ryczałtem za „nie prawomyślne" i pozbawić głosu, jak to czyniono dawniej, gdy malkontentami byli tylko parjasi.

Ale ta opinja nie posiada dziś — egzekutywy. Oto cały jej doniosły mankament...

Wybory w Zduńskiej Woli

Przesunięcia nastrojów przy wyborach komunalnych.

Dnia 22 b. m. odbyły się wybory do rady miejskiej w Zduńskiej Woli (pow. sieradzki). Uprawnionych do głosowania 12.300. Głosowało 10.705. Ważnych głosów oddano 10.668. Unieważniono 37 głosów.

Lista Nr. 1 niemiecko - socjal. partja pracy otrzymała mandatów 0, poprzednio 1.

Lista Nr. 2 PPS CKW otrzymała mandatów 0, poprzednio 4.

Lista Nr. 4 ogólny żydowski związek robotn. — Bund mandatów 1, poprzednio 1.

Lista Nr. 5 zjednoczona lista robotnicza — PPS dawana fakcja rewol. mandatów 7, poprzednio 0.

Lista Nr. 6 właściciele nieruchomości (żydzi, niemcy i polacy opozycja) mandatów 1, poprzednio 0.

Lista Nr. 7 PPS lewica mandatów 5, poprzednio 0.

Lista Nr. 8 polski blok gospodarczy BB. mandatów 2, poprzednio 0.

Lista Nr. 10 niemcy opozycja mandatów 1, poprzednio 0.

Lista Nr. 11 Związek rzem. żydów — folkiści mandatów 1, poprzednio 0.

Lista Nr. 12 żydowsko - socjal - demokratyczna partja (Poalej Sjon prawica) mandatów 0, poprzednio 0.

Lista Nr. 13 żydzi religijni bezpartyjni (ortodoksi aleksandryjscy) mandatów 1, poprzednio 1.

Lista Nr. 14 zjednoczony żydowski blok narodowy (sjoniści) mandatów 2, poprzednio 4.

Lista Nr. 15 zjednoczony żydowski blok religijny — ortodoksi, mandatów 4, poprzednio 5.

Lista Nr. 16 komitet chrześcijańsko - narodowy (str. nar. ch. dem.) mandatów 1, poprzednio 7. Pol. A.

Zdziwienie

Oświetlenie prowokowanych zajść.

Królewiec, 23 czerwca (tel). Koenigsberger Allgemeine Zeitung podaje opinję kół politycznych Berlina w sprawie polskiej noty, dotyczącej zajść granicznych. Koła te, co prawda niewymienione, mają wyrażać zdziwienie z powodu wysłania przez Polskę noty, dotyczącej ostatnich wypadków granicznych, gdyż dowody jasno wykazują, że we wszystkich tych razach ponosi winę tylko Polska i wina ta została stwierdzoną (?), tak, jak przy wypadku pod Opalenicą.

Pismo wyraża przypuszczenie, że celem wysyłania not jest wprowadzenie w błąd zagranicy. Oprócz Polski, winę wypadków granicznych ponosi i nieodpowiednie przeprowadzenie granicy.

W takim to oświetleniu podają pisma hakatystyczne powtarzające się zajścia graniczne, pragnąc oczywiście wywołać odpowiedni nastrój zagranicą.

3 ipół miljona mk.

Kredytowanie eksportu zboża

Bukareszt, 23 czerwca (tel). Adverul donosi, że na podstawie zawartej umowy handlowej pomiędzy Rumunją a Niemcami, niemieckie konsorcja przemysłowe mają wypłacić rumuńskim organizacjom rolniczym 3 i pół miljona marek dla poparcia rumuńskiego eksportu zboża. Wywóz ten finansują Deutsche Bank oraz niemieckie organizacje rolne.

Wypłata powyższej sumy nie jest więc odszkodowaniem, lecz pewnego rodzaju subwencją kredytową.

Iskierki

Katastrofa lotnicza.

Helsingfors. — Podczas pokazu lotniczego w miejscowości Perhe samolot spadł na plac, na którym znajdowała się publiczność. Dwie osoby zostały zabite, 8 odniosło ciężkie rany. Pilot samolotu wyszedł z wypadku bez szwanku.

Wieża w Pizie pochyla się.

Wiedeń. — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pizy, że komisja dla zbadania słynnej pochyłej wieży stwierdziła, że nachylenie wieży zwiększyło się w latach od 1918 do 1929 o 10 milimetrów. Obliczono, że dalsze pochylenie w rozmiarze 30 ctm. doprowadzić musi do upadku wieży. Komisja zaleciła z tego powodu wzmocnienie fundamentów wieżu cementem.

O przyłączeniu do Rzeszy.

Wiedeń. — W Lińcu odbyło się zgromadzenie Heimwehry, na którem przewodniczący Heimwehry Górnej Austrji Starhemberg wygłosił przemówienie, w którem powiedział: Nie mówimy o Anschlussie, gdyż jest to groźbą ubogiego, lecz mówimy o zrzeszeniu wszystkich niemców w wielkoniemieckie państwo, a nie w państwo wielkopruskie. Kwestja, czy ma być to państwo republiką, czy monarchją, obecnie nas nie interesuje. Nowe państwo musi być zbudowane, a potem dopiero zedecyduje ludność czy ma być ono republiką, czy monarchją. Jeżeli dziś mówi się wiele o kwestji Habsburgów, to muszę zaznaczyć, że przyszły władca w naszem państwie musi być stuprocentowym niemcem.

Starania o pożyczkę.

Wiedeń. — Delegaci austrjaccy, a mianowicie minister Skarbu Juch oraz prezydent Banku Narodowego Reisch odbyli w Londynie rozmowę z przedstawicielami grupy angielsko - amerykańskiej.

Warunki i data emisji projektu nowej pożyczki ustalone będą w ciągu bieżącego tygodnia.

Po zajściu w Oleśnie

NOWY GWAŁT HAKATYSTYCZNY JAK POWINNIŚMY ZAREAGOWAĆ.

Nacjonaliści niemieccy dochodzą już w stosunku Polski i Polaków do szczytów cynizmu.

Krwawe zajście na granicy polsko-niemieckiej należą dziś do zwykłego repertuaru, gdyż Niemcom-szowinistom chodzi o wywołanie wrażenia w świecie całym, iż obecna granica Prus z Polską jest niemożliwa do utrzymania. Ale zajścia na granicy i szykanowanie mniejszości polskiej w Rzeszy, usuwanie języka polskiego z kościołów, oraz utrudnianie polskiej pracy oświatowej — to jeszcze nie wszystko.

Niemcy, jak wiemy, na terenie Ligi Narodów występują w roli protektora i opiekuna mniejszości narodowych we wszystkich krajach. Wcale odpowiednia to praca dla potomków tych, którzy wytępili ludność słowiańską nad Łaba i Odrą a kraj dawnych Prusaków zamienili w kolebkę Junków, przywłaszczając nawet samą nazwę prawych właścicieli tej ziemi, a dziś nie mogą przeboleć, że losy wielkiej wojny skończyły sie utrata Pomorza i Poznańskiego i przeto niedopisały zacne plany wyzucia Polaków z ich ojcowizny, z gniazda państwowości polskiej.

Niemcy, wbrew prawdzie, dla każdego bezstronnego świadka widocznej, wmawiają w Europę, że w Polsce źle im się dzieje. Gdy w Bydgoszczy, gdzie ludność niemiecka po wojnie zmniejszyła się wydatnie, wskutek wyjazdu żywiołów napływowych,— wprowadzono w jednym z kościołów, nie usuwając niemieckich nabożeństw dodatkowych, jeszcze i nabożeństwa polskie, podniesiono alarm na cały świat choć Niemcom nie stała się wcale krzywda.

Ale jak postępują Niemcy sami? Każda niemal wiadomość z katolickiej Warmji — głosi o uszczupleniu praw narodowych Polaków, przedewszystkiem w kościele.

A dalej: pamiętamy wszyscy ową masakrę aktorów polskich urządzoną, przeszło przed rokiem, w Opolu, dokonaną przez niemieckich pałkarzy nacjonalistycznych, którzy znieść nie mogli, iż ludność polska w tem mieście śmie domagać się polskich widowisk teatralnych. Wiemy, że winowajcy potraktowani zostali z godną podziwu łaskawością.

Ale kij ma dwa końce. Pobicie artystów polskich w Opolu uniemożliwiło występy teatru niemieckiego w Katowicach... Niemcy musieli przeto przyrzec ludzkie traktowanie aktorów polskich u siebie i niedopuszczanie popisów buszmeńskich krewkich „obrońców" niemczyzny na niemieckim państwowo Śląsku.

Ale wilki, przyrzekając nawet, że nie będzie zaczepiał jagnięcia, zawsze znajdzie powód do twierdzenia, iż właśnie owo jagnię, pierwsze wystąpiło z zaczepką. Pomiędzy Hakatą niemiecką a wilkiem jest ta różnica, że Hakata już wcale nawet nie usiłuje zwalać winy na jagnięta. Drwi sobie ze wszelkich przyrzeczeń i ze wszelkich obyczajów kulturalnych. Odebrano Niemcom Kamerun — starają się więc zamienić stosunki na Śląsku Opolskim w afrykańskie.

Bez żadnych więc skrupułów zorganizowano nowy napad na artystów polskich, występujących tym razem w Oleśnie. Na szczęście nikt nie został zraniony. Skończyło się na burzliwych okrzykach tłumów wyrostków, śpiewie pieśni antypolskich, rzuceniu kamienia do sali, w której odbywało się widowisko i kopnięciu jednej z artystek przez wyrostka. Gdyby nie energiczna interwencja polskiego konsula generalnego z Bytomia p. Malehome, obecnego w Oleśnie — powiększyłoby się niewątpliwie w całej okazałości zajście opolskie.

Co o tem sądzić? Zdaje się świadczy to wyraźnie, iż szowiniści niemieccy, organizujący podobne demonstracje, chcą dowieść, iż Niemcy na Śląsku Opolskim — nie są narodem kulturalnym.

Ale ta sprawa nie może ujść płazem. Dość już tych niemożliwych wybryków i przejawów nienawiści zoologicznej. Niemcy, jak się okazuje, respektują tylko siłę. Rząd polski ma oczywiście obowiązek interwenjowania i domagania się ukarania i demonstrantów oleskich, i cichych protektorów brutalnej napaści. Ale to nie wszystko. Dopóki Niemcy nie udzielą należytej satysfakcji i nie zabezpieczą artystów polskich od podobnych napaści, organizowanych przez Hakatę, na ziemiach polskich nie powinno odbyć się ani jedno przedstawienie, urządzane przez teatr niemiecki. Jest to przykra konieczność, gdyż Niemcy nie uznają innych argumentów prócz argumentów siły. My zaś poniewierać się nie pozwolimy.

L. R.

NOWY SKANDAL SOWIECKI

NA USŁUGACH WYWIADU ANGIELSKIEGO I KRADZIEŻ MILJONA ZŁOTYCH.

Helsingfors, 23 czerwca (tel. Do szeregu afer przedstawicieli sowieckich zagranicą przybywa jeszcze jedna. Oto kierownik sowieckiej misji handlowej w Finlandji Ersinkjan zniknął bez śladu. Sprawa ta posiada pikantną historję:

Rząd sowiecki począł podejrzewać Ersinkjana o to, że znajduje się on na usługach fińskiego i angielskiego tajnego wywiadu. Wobec tego wysłano dekret, pozbawiający go stanowiska i nakazujący powrót do Moskwy.

Ersinkjan wcale się tem nie przejął i odpisał swym przełożonym w Moskwie, że wcale nie ma zamiaru powracać i radzi, aby go pozostawiono w spokoju, gdyż w przeciwnym razie będzie zmuszony ogłosi publicznie posiadane tajemnice rządu sowieckiego, dotyczące polityki zagranicznej i gospodarczej.

W parę dni po zniknięciu Ersinkjana okazało się, że w jednym z banków fińskich znajduje się weksel sowieckiego przedstawicielstwa handlowego, opiewający na 5,2 milionów marek fińskich (ponad miljon złotych). Poselstwo sowieckie zwróciło się do rządu fińskiego z prośbą o aresztowanie Ersinkjana, jednakże wszelki ślad po nim zaginął.

POWIEW NIEUSZANOWANIA

SKUTKI EWAKUACJI NADRENJI.

Paryż, 23 czerwca. W dzienniku „Action Française" Jacques Bainville zaznacza, że od chwili rozpoczęcia ewakuacji przez wojska francuskie Nadrenji wionął w całej Europie dziwny powiew nieuszanowania dla traktatów pokojowych. Oto przykład powrotu księcia Karola rumuńskiego staje się zaraźliwym. Zapowiadają powrót do swego dawniejszego państwa Ferdynanda bułgarskiego. W Budapeszcie restauracja Habsburgów jest kwestją zaledwie kilku tygodni. Dla zrozumienia tego wszystkiego oraz drugich zjawisk takich jak naprzykład coraz potężniejszego wpływu Marszałka Hindenburga na politykę niemiecką, wystarczy rzucić okiem na kalendarz w poniedziałek 30 b. m. następuje ostateczna ewakuacja Moguncji. Jest to wielka data dla przyszłych dziejopisów. Ma tu miejsce również powrót, lecz powrót wojsk okupacyjnych, które cofają się poza kruche i niepewne granice. Niepokojącem bardziej zjawiskiem niż podróż do Sofji Ferdynanda bułgarskiego jest przezwisko, które prasa francuska dla niego znajduje. Nazywa ona go tak samo, jak w czasie wojny „królem wiarołomcą". Jakiż to zły znak! W jego czynach było, jak niektórzy tego chcą, oczywiste wiarołomstwo, lecz niezawodnie była wyrażona dwoistość w postępowaniu. Ale i ze strony aljantów było też tyle chęci, być oszukanymi, tyle głupoty i niedorzeczności, że żadne obelżywe wyrazy tego nie zmażą. Otóż właśnie powrót do tych obelżywych wyrażeń nic dobrego nie zwiastuje. Niedługo widać zaczną znowu wymyślać od „boszów", „małp" i „hunnów". Pol. Aj. Tel.

Dalsze zaostrzenie stosunków

Czy kongres Centrolewu odbędzie się.

Berlin, 23 czerwca (tel). Zamknięcie nadzwyczajnej sesji Sejmu bez jej otwarcia określa cała prasa jako dalsze zaostrzenie się wewnętrznych stosunków w Polsce. Ogłoszone przez marsz. Daszyńskiego słowa marsz. Piłsudskiego „nie dałem pracować trzem Sejmom" skonsolidowały zdaniem prasy niemieckiej, opozycję, wyrazem czego jest zjazd centrolewu w Krakowie oraz rezolucje tego ugrupowania, wypowiadające się zdecydowanie przeciwko obecnemu rządowi i czynnikowi decydującemu.

W dalszym ciągu, pisma powtarzają informacje jednego z dzienników warszawskich, jakoby w dniu kongresu centrolewu w Krakowie, miała się odbyć ze Śląska bardzo liczna wycieczka legjonistów i strzelców do Krakowa. Prasa niemiecka przypuszcza, że sfery rządowe wykorzystają to i pod pozorem niebezpieczeństwa zagrożenia spokoju publicznego mają zakazać kongresu opozycji.

Odpowiedź Waldemarasa

Wyjaśnienia w sprawie artykułów i wywiadów.

Ryga, 23 czerwca (tel). — W tych dniach został zawezwany Waldemaras do prokuratora w celu dania wyjaśnień w sprawie ogłoszonych przezeń artykułów i wywiadów w prasie. Waldemaras zażądał, aby mógł dać odpowiedź na piśmie, na co otrzymał pozwolenie.

Wobec tego Waldemaras doręczył prokuratorowi oświadczenie, stwierdzające, że w czasie, gdy obowiązuje tak ostra jak obecnie cenzura na Litwie, nikt nie może być pociągany do odpowiedzialności za artykuły, które cenzura przepuściła, a więc sankcjonowała, jako zgodne z prawem i interesami państwa.

Ruch antybolszewicki

w Finlandji.

Poselstwo Finlandzkie komunikuje nam na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, że włościanie - przywódcy ruchu antykomunistycznego ogłosili deklarację, w której oświadczają, że walczą wyłącznie z komunistami. Pogłoski o dążeniu do dyktatury nie są uzasadnione, jak również nie jest prawdziwa wiadomość o utworzeniu przez komunistów tajnej czerwonej gwardji.

Gospodarstwo współczesnego rolnika

Odrodzenie Polski uzdrowiło nasze stosunki wiejskie. Po jedenastu latach samodzielności coraz bardziej wybija się na czoło życia pewny siebie i swych dążeń rolnik nowoczesny.

Zdobywając wiedzę fachową powoli dźwiga swe gospodarstwo. Wprowadza ulepszenia.

Pospolitą krowinę zmienił na rasową dójkę, szybkotucząca się świnia yokszyska zastąpiła półdzikiego świniaka, żytko wiejskie ustąpiło gatunkom plennym, gruboziarnistym.

Coraz rzadziej się słyszy o zasiewaniu ręcznem, zapanował siew rzędowy.

Żeby powiekszyć wydajność gospodarstwa współczesnego rolnik polski nabywa zarodowe jaja kurze Orpongtonów, Wyandottów, hoduje olbrzymie o wadze do 10 kilogramów króliki belgijskie i więcej wagi poświęca ogrodowi i warzywnictwu.

W wielu miejscowościach naszego kraju założone są „Spółdzielnie jedwabnicze", które mogą przynieść założycielowi ogromne zyski.

W wyszukiwaniu nowych źródeł dochodu w gospodarstwie rolnik nasz podąża za rolnikami innych cywilizowanych państw.

W jednej tylko dziedzinie nie poszedł drogą postępu gospodarz wiejski i po dawnemu traktuje krwawicę swych rąk, rezultat znojnej pracy. Bezużytecznie leżą nieraz miesiącami, a nawet latami worki monet i pliki banknotów na strychach, w skrzyniach — zakopane w ogrodzie, pod ścianami chaty i t. p.

A przecież codziennie prawie czytuje się w gazetach o napadach bandyckich, pełnych okrucieństwa, przyczem celem tych napadów są zawsze ukryte w domu oszczędności rolnika.

A także złośliwe choć mimowolne przypadki, jak nieumyślne zniszczenie całego kilku — lub kilkunastoletniego dorobku przez nieuwagę, czy niewiedzę jednego z członków rodziny!

Ten przestarzały system chowania oszczędności w domu należy zmienić.

Rolnik nowoczesny powinien nareszcie zrozumieć, że przez odpowiednie ulokowanie swych zysków zapewni im bezpieczeństwo i dopomoże sobie do zdobycia dobrobytu.

Idealna instytucją, najodpowiedniejszą dla umieszczenia oszczędności polskiego rolnika jest Pocztowa Kasa Oszczędności przyjmująca wkładki od jednego złotego w każdym urzędzie pocztowym, a dająca całkowitą gwarancje bezpieczeństwa wkładów przy godziwych procentach.

P. K. O. daje wielkie udogodnienie tym, którzy powierzają jej swoje pieniądze. — przyjmuje nie tylko złoto, ale i dolary i inne obce waluty. Zapewnia tajemnice wkładów swoim klijentom i w każdej chwili wypłaca złożone na książeczkach oszczędnościowych pieniądze.

Czyż to nie jest lepsze i odpowiedniejsze miejsce do przechowywania rezultatów ciężkiej pracy niż komórki i strychy chaty? *J. L.*

ŻYCIE RELIGIJNE

Wichrzenia hodurowców

KŁOPOTY WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH Z SEKCIARZAMI.

Widząc bezkarność ze strony władz państwowych, hodurowcy coraz więcej sobie pozwalają. Nie dawno osiedlili się w Stodołach, parafji Wojciechowice, pow. Opatowskiego, gdzie uprzednio władza diecezjalna postanowiła erygować nową parafję, wyznaczyła ks. K. Kniedziałowskiego, by tę parafję zaczął organizować. W tej chwili nabożeństwa odprawiane są w szkole. Hodurowcy nie chcą dopuścić do utworzenia parafji, a natomiast dążą do zorganizowania w Stodołach swojej placówki.

W dzień Zielonych Świątek doszło do ekscesów. Naprzód hodurowiec odprawił pod krzyżem nabożeństwo a następnie wezwał i zmusił pod przysięgą zebranych, by nie dopuścili do odprawiania katolickiego nabożeństwa. Uzbrojeni hodurowcy na czele ze swoim prowodyrem duchownym udali się pod szkołę, aby przeszkodzić nabożeństwu katolickiemu. Pochodowi temu zastąpiła drogę policja, ale wtedy i policję zaatakowano. Policjanci zawezwali pomocy z Opatowa i dopiero po przybyciu większej liczby policji tłum hodurowców został rozpędzony. Przy tej okazji znieważono policjantów, którzy tłum rozpraszali. Na drugi dzień katolicy licznie pośpieszyli na swe nabożeństwo; przybyła i straż ogniowa z Mikołowic. Już wtedy hodurowcy nie odważyli się atakować katolików, lecz wyjechali do Tarłowa na przywitanie swego „biskupa".

Władze państwowe, które w początkach pobłażliwie odnosiły się do hodurowców, jak o tem pisaliśmy, omawiając działalność ich w Tarłowie, widzą teraz, ile trudności mają z powodu hodurowców. Duchowni Hodura, to różnego rodzaju podejrzane typy, niekiedy nawet z kryminalną przeszłością: chodzą w sutannach księży katolickich, by zbałamucić możliwie najwięcej katolików. Jeśli tak dalej pójdzie, a władze bezpieczeństwa nie wkroczą w imię bezpieczeństwa publicznego, należy oczekiwać, iż dojść może przy pierwszej okazji do rozlewu krwi. KAP.

Przed kongresem

...by uniknąć dezorjentację.

Dowiadujemy się, że istnieje dezorjentacja co do uczestnictwa w poszczególnych sekcjach kongresowych. Jak wiadomo, każda sekcja stanowi osobny dział i na obradach swych omawia sprawy z tym działem ściśle związane, — np. Sekcja Pedagogiczna zajmuje się sprawami wychowania — Sekcja Emigracyjna kwestją wychodźtwa naszego, sekcja dla inteligencji polskiej w zbiorowej pracy katolickiej oraz przygotowaniem osobnego związku katolików z akademickiem wykształceniem i t. d.

Należy się zatem zgłaszać do tych sekcyj, których obrady leżeć będą w zakresie specjalnych zainteresowań. — Inaczej powstałoby niepotrzebne zamieszanie, któreby na szwank narazi ło wspaniałą całość uroczystości kongresowych.

Delegacje wychodźców.

I wychodźtwo nasze śle swych przedstawicieli na I. Krajowy Kongres Eucharystyczny w Poznaniu. Z Ameryki będzie na Kongresie około 200 osób z J. E. s. Biskupem Plagensem na czele. Z Francji przyjeżdża osobny pociąg, wiozący 330 osób. Z Niemiec wybiera się również osobnym pociągiem 350 Polaków.

Czyni się usilne starania, by jaknajlepiej przyjąć i ugościć naszych ziomków z emigracji, zacieśnić węzły łączące ich z macierzą, a zarazem pogłębić ich życie religijne i szerzyć kult dla Eucharystji.

Nabożeństwo pontyfikalne dla Sekcji Emigracyjnej odprawi J Em. Ks Kardynał Prymas w piątek 27 b. m. o godz. 9 w katedrze.

Przyjazd Biskupów zagranicznych

Z Biskupów zagranicznych zapowiedzieli ostatnio swój przyjazd na I. Krajowy Kongres Eucharystyczny J. E. Ks. Biskup Marjan Blaha, biskup banskobyskrycki z razienia Episkopatu Słowackiego oraz J. E. Ks. Biskup O'Rourke z Gdańska.

O NAWRACANIU ŻYDÓW

DLACZEGO ŻYDZI RZADKO NAWRACAJĄ SIĘ?

3)

I tu można sobie postawić pytanie: czy Żyd jest nawracalny? Zakamieniały opór żydowski przeciwko wpływom chrystjanizmu, komedja kilkuwiekowa „marranów" (żydzi, którzy przyjmowali chrzest w Hiszpanji i Portugalji w obawie przed wypędzeniem i którzy przy sprzyjających okolicznościach natychmiast deklarowali swój judaizm), nasze tak pospolite „wychrzty dla interesu", zaciekła akcja antykatolicka, jaką żydzi prowadzą pod najrozmaitszemi pozorami we wszystkich niemal dziedzinach życia, zdają się potwierdzać to ogólne przekonanie.

Sądzę, iż to przekonanie nie jest bezpodstawne, gdy idzie o masę żydowską. Wprawdzie łaska Boża jest wszechpotężna, ale nigdy ona woli ludzkiej nie przynagla, działa ona zresztą na masę żydowską od wieków, a bez skutku. Masa żydowska na skutek swego dobrowolnego zaślepienia w pysze bogobójczej jest nienawracalna i wszelkie deklamacje filosemitów o zbliżającem się masowym „powrocie Izraela" do Chrystusa są mniej lub więcej świadomym fałszem, mającym na celu paraliżowanie obrony narodów chrześcijańskich przed niebezpieczeństwem żydowskiem: judeokomunizm w „nawróconych żydach" i ich nieżydowskich wielbicielach znajduje najpewniejszą ochronę.

Stąd jednak wywnioskować o radykalnej niezdolności Żyda do istotnego nawrócenia, jest również widocznym fałszem; dość uważnie przeczytać Nowy Testament, aby jego charakter „izraelski" ujawnić. „Niech będzie błogosławiony Jehowa, Bóg Izraela", woła św. Zacharjasz na urodzenie św. Jana. (Jehowa) przyjął Izraela, sługę swego, śpiewa N. M. Panna na poczęcie Syna Bożego; „Zostałem wysłany jeno do owieczek, które się zbłąkały z rodu Izraela", mówi o sobie P. Jezus; „Panie, czy teraz odbudujesz królestwo Izraela" mówią doń Apostołowie po Zmartwychwstaniu; „Z których (żydów) jest Chrystus według ciała", głosi św. Paweł, syn nawróconego Żyda, opłakującego zaślepienie swoich. Chrystjanizm więc, będąc zasadniczo — przynajmniej, gdy idzie o jego naturalne podłoże, — produktem życia religijnego narodu ongi przez Boga wybranego, nie może całkowicie pozostać obcy psychice żydowskiej. Toteż dusze „chrystusowe" istnieją w Izraelu i po jego odrzuceniu za bogobójstwo. Naturalnie są one szczupłą garścią w masie żydowskiej, lecz i w dawnym Izraelu, jeno „mała pozostałość" (Izajasz) szła za Jehową, ogromna większość swe wybraństwo Boskie zdradzała. Tylka „mała trzódka" (pusillus pex, św. Łukasz) wiernych Jezusowi Izraelitów przeobraziła świat pogański, wtedy gdy większość „rodaków" Chrystusa starała się dzieło Jego zniszczyć.

Fakty szczerze nawróconych żydów, którzy czasami i życiem przy płacali swą wierność prawdziwemu Mesjaszowi Izraela, są bezwzględnie stwierdzone w przeciągu wieków, więc wywracają „teorję" o zupełnej nienawracalności duszy żydowskiej.

Dlaczego są one tak nieliczne? Jest w tem pewien plan Boży, bo, jak mówi św. Paweł, Izrael się nawróci, gdy pełnia narodów wejdzie do Kościoła Bożego.

Lecz ponieważ niepodobna powiedzieć, iż Bóg nie chce istotnie nawrócenia dawnego „ludu wybranego", którego grzechy, a w tem i bogobójstwo, Chrystus Pan na krzyżu odkupił, więc powolność owego „powrotu" Izraela do swego Mesjasza ma swoje przyczyny w psychice żydowskiej. Chrystjanizm żąda ducha zrzeczenia się dóbr doczesnych dla wiekuistych, używanie zaś dóbr doczesnych zamiast być celem samym w sobie, winno mieć za cel osiągnięcie wiekuistych., tego Żyd przeciętny ani pojąć ani przyjąć nie może.

Następnie nawrócenie Żyda wymaga częstokroć prawdziwego heroizmu wobec wrogości otoczenia żydowskiego a nieufności chrześcijańskiego. A na heroizm niewiele się dusz zdobywa, Bóg zaś ma prawo do tego heroizmu od tych, których dał swego Syna Jedynego...

Sprawa ta jeszcze się komplikuje kwestją narodowościową: wprawdzie katolik narodowości żydowskiej jest w teorji możliwy, jak katolik narodowości polskiej, lecz w praktyce pobyt nawróconych żydów w społeczności żydowskiej jest niemożliwy ze względu na jej antygoizm i antychrystjanizm. Żyd więc szczerze nawrócony, nie zaś wulgarny judeo - chrześcijanin, widzący w Kościele tylko dodatek nieznaczący do synagogi *), będzie musiał organizować całe swe życie duchowe oddzielnie, bez względu na to czy się poczuwa do narodowości żydowskiej czy też chce przejść do narodowości swego otoczenia chrześcijańskiego.

*) Jeden wybitny Ojciec Jezuita francuski mówił mi o takiej judeo - chrześcijance, która w sobotę chodziła do synagogi, a w niedzielę na Mszę św., przyczem obaj zgodnie zaznaczyliśmy, iż tego rodzaju „chrystjanizm" nie może wzbudzać zaufania. Jestto może „communicatio in sacri" z niewiernymi, w dodatku zasadniczo wrogimi Kościołowi.

Ks. J. Unszlicht.

KONSEKRACJA

nowego biskupa misyj polarnych.

W dniu 1 maja rb. delegat apostolski w Kanadzie udzielił w Ottawie sakry biskupiej Mgrowi Józefowi Guy'owi O. M. I., następcy sędziwego arcybiskupa Grouard'a, apostoła Indjan i Eskimosów na dalekiej Północy. W uroczystości wzięło udział 4 biskupów. W czasie przyjęcia, wydanego przez uniwersytet w Ottawie, kardynał Rouleau z Quebec podkreślił długoletnie bohaterstwo misjonarzy-oblatów w dziele ewangelizacji nomadów północno-zachodniej Ameryki. Oblaci podjęli trud apostolski na najtrudniejszych placówkach misyjnych w mroźnych krajach polarnych.

Nowy biskup zna dobrze teren swej pracy. Tymczasem zajmuje się on jeszcze organizacją kościel na białej ludności, która decyduje o rozwoju rolnictwa i przemysłu na ziemiach dalekiej północy. — KAP.

JÓZEF WATRA - PRZEWŁOCKI.

MEXICANA

(WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ MEKSYKAŃSKA).

23)

Jej olśniewająca piękność i serdeczność powitania, zrobiły na nim takie silne wrażenie, że zapomniał słów powitania, i jak młodzik niedoświadczony zaledwie zdołał wyjąknąć:

— Gracias, senorita....

Twarz oblała mu się purpurą. Sam sobie wydawał się niezgrabnym i śmiesznym.

— Bądź łaskaw, senor i usiądź — rzekła Juanita wskazując mu fotel naprzeciw.

— Perdonad, senorita — wybacz mi, pani, że cię nie witam uczonym słowem, lecz ty wiesz, iż prostak jestem przy tobie. Umiem mówić tylko to co czuję, a jeśli czuję zbyt wiele, natenczas nie wiem jakich słów użyć... i może śmieszny jestem w oczach twoich....

— No! — zaprzeczyła żywo gospodyni — nie o słowa nam chodzi, senor. Cóż u ciebie słychać? Jakże urodzaje w tym roku? A sławna twoja stadnina, jakiej drugiej nie znajdzie w całym kraju? — pytała Juanita z uśmiechem na pięknych ustach.

Guerero patrzał na twarz młodej kobiety, jak na cudny obraz i zaledwie zdołał pojąć sens zapytań.

— Si, senorita, zbiory średnie, a konie zdrowe — odparł i zawstydził się własnych słów.

— Raduję się, gdy moi sąsiedzi mają dobre zbiory, bo to świadczy, że okolica jest pracowita i zapobiegliwa — mówiła gospodyni tonem doświadczonej. — I u mnie w tym roku były dobre zbiory. Plantacje agawy nie dopisały, ale las orzechowy dał zbiór piękny. Prócz tego, kopalnie były wydajne, jak nigdy przedtem. Ale to zasługa poczciwego Miguela, który za mnie myśli i za mnie pracuje.

— To dzielny żołnierz!... Znam Miguela — rzekł z głębokiem przekonaniem Guerero, rad wielce, iż może coś powiedzieć na czem się zna doskonale — walczyliśmy razem przeciw Huercie... Odważny, aż do zuchwalswa i nie zna strachu, senorito. To dobry człowiek! — zakończył twardo.

Juanita się uśmiechnęła.

— To samo, on mówi o tobie, senor, głosząc, iż w całym Meksyku niema większego wojownika, jak ty.

Guerero aż pokraśniał z zadowolenia.

— To oni tak wszyscy, senorito, mówią ale Dios mio, nie uczyniłem niczego coby rzeczywiście było wielkie.

— Skromny jesteś, senor. I o tem też słyszałem, ale to nie zmniejsza twoich zasług. Walczyłeś przeciw tyranji Huerty....

— Bo był z pochodzenia Indjaninem.

— To pięknie! Wszak i w twoich żyłach płynie krew hiszpańska, tak jak i w moich?

— So...

— Pragnąłeś razem z moim ojcem, aby w tym kraju panowały rządy białych..

— I cóż nam z tego przyszło, senorito? Odszedł Huerta, a przyszedł Carranza, bodaj cz nie gorszy...

— Posunęliście Meksyk o jeden stopień naprzód. Trud wasz nie był daremny.

— Mówisz, senorito, że trud nasz nie był daremny? Byłem przed kilku dniami w stolicy Oaxaca i co tam widziałem?

Juanita słuchała uważnie.

— Nie jestem ja klerykałem, senorito, i jakiś tam „curo" *) obchodzi mnie tyle, co zeszłoroczny pożar stepu, ale widziałem tam rzecz przykrą... Oto żołnierze Callesa bili kolbami tłum kobiet i dzieci za to, że płakał, gdy im rozstrzelali klechę przed kościołem...

Guerero się oburzał coraz silniej.

— Senorito! Per Dios! Nie jestem ja człowiek dobry i na mojem sumieniu wiele jest krwi. ale uciekałem z tego miasta, gdy żołnierze zaczęli strzelać do dzieci.

— Mi guerido amigo! I ty się dziwisz senor? — zapytała Juanita, a oczy jej zapłonęły jak żagwie. — Ty się dziwisz? Ty, wódz? Ty, o którym mi mówiono, że zdolnym jesteś sto w koni uderzyć na stolicę? Ale nie sądź, że ofiarna walka mojego ojca i twoja poszła na marne. Oto masz przed sobą nowe pole... Tyrania podnosi głowę i sprawiedliwość jest wyszydzana, jak była dawniej. I któż to czyni? Czy potomek tych, co zdobyli Meksyk dla cywilizacji białego człowieka? Nie. senor to judaita z ojca, a z matki płaskogłowy Aztek wypowiedział wojnę naszej prastarej kulturze chrześcijańskiej. Powiedz sam, ty, syn Meksyku, ty potomek Hiszpanów, czy mamy milczeć bezczynnie i czekać. aż kulturę którą tu przynieśli nasi ojcowie, ten pomiot złodziejski rozproszy i zbuduje na gruzach naszych sadyb świątynię międzynarodowego szatana?

Guerero milczał, ale twarz mu się mieniła płomieniami ognia wewnętrznego.

— Ojczyzna nasza jest w nieszczęściu, i któż jej bronić będzie, jeżeli tacy jak ty, senor, stać będą z założonemi rękoma? Wspomnij na to, że cała kultura tej naszej ojczyzny jest dziełem rąk naszych ojców i pradziadów... A Bóg? A cała kultura chrześcijańska czyjaż jest?

C. d. n.

ŻYCIE GOSPODARCZE

CZY MOŻLIWE POROZUMIENIE?

PRZEMYSŁ WĘGLOWY PO WOJNIE. — NOWE PAŃSTWA WĘGLOWE. — DROGI POROZUMIENIA.

W organie międzynarodowej izby handlowej „E c o n o m i e I n t e r n a t i o n a l e", wychodzącym w Paryżu — ukazał się ciekawy artykuł, traktujący o międzynarodowej stronie zagadnienia węglowego.

Autor artykułu na wstępie stwierdza, że *„przyczyną powstania zagadnienia węglowego poza wzrostem wykorzystania energji wodnej i ciepła ropy naftowej, są w niemałej mierze wojna światowa i wywołane przez nią skutki i stosunki polityczne.*

Podczas wojny państwa wojujące konsumowały duże ilości węgla przy produkcji sprzętu wojennego, z drugiej znowu strony państwa neutralne, które pozbawione były węgla importowego, rozbudowywały swój własny przemysł węglowy; w ten sposób Holandja zdołała w ciągu ostatnich lat 15-u podnieść swą produkcję z 1.900.000 ton na 11 milj. ton, co, oczywiście wywołało niepokój w przemyśle węglowym westwalsko - reńskim.

Po wojnie, cały szereg zagłębi węgolwych przypadło w udziale innym państwom, są to Zagłębia Górnośląskie Saary i lotaryńskie. Również, jako zjawisko powojenne, występuje poważna konkurencja węgla polskiego dla Anglji.

W. Brytanja podczas pertraktacyj o plan Iounga, kierowała swe wysiłki głównie przeciwko eksportowi węgla niemieckiego, albowiem jest ona krajem, którego przemysł węglowy po wojnie najbardziej ucierpiał.

Ustawodawstwo węglowe w strukturze gospodarczej poszczególnych państw zajmuje oddzielne miejsce. Tak więc Polska *„zmierzając w swym rozwoju od mało rozwiniętego państwa do mocarstwa, oparła swą walutę o główne artykuły swego wywozu: drzewo, świnie i węgiel. Zawdzięcza ona udanie się rewaloryzacji pieniądza węglowi i dlatego węgiel dla Polski, która zań dostaje cenne waluty w północnych krajach, jest wart złota".*

Ten a nie inny stan rzeczy, zdaniem autora artykułu, stwarza to, iż Polska nie może zrezygnować z wywozu węgla do krajów północnych, jakby tego gorąco pragnęła Anglja.

Stosunki węglowe belgijsko-francuskie są zgoła odmienne od innych, albowiem kraje te są jednocześnie eksporterami i importerami węgla.

Te odrębności w poszczególnych krajach, jeżeli chodzi o sprawę węglową stwarzają to, iż synteza spraw węglowych w sensie umów międzynarodowych w tej dziedzinie jest niezmiernie trudna.

W każdym razie rozpoczynając pracę w tym kierunku od zagadnień czysto socjalnych, jak czas pracy i płace, należy być niezwykle ostrożnym, jeżeli chodzi o dziedzinę interwencji co do zmian w strukturze narodowo-gospodarczej poszczególnych krajów. Przykładem tego może służyć konferencja genewska, na której Niemcy probowali przekonać inne kraje o potrzebie reorganizacji przemysłów na wzór niemiecki, oczywiście bez odgłosu.

R.

Walne zebrania

Dnia 26 Bracia Mazur dom handl. o 19 lok. wł. ul. Królewska 49 Warszawa.

Elibor sp. akc. Ł. S. Borkowski drugi term. o 18 lok. zarz. ul. Mazowiecka 11 Warszawa.

Tłuszcz huta szklana o 17 lok. ski ul. Orla 6 Warszawa.

Bank kupców i przemysł. chrześcijan w Łodzi nadzwycz. o 17 ul. Piotrkowska 113.

Blask wielkopolska fabr. chem. w Poznaniu o 11 w zakł. Dr. Romona May Pl. Nowowiejski 4.

Hartwig Kantorowicz Następca w Poznaniu przy Grochowych Łąkach 6 o 10 r.

A Piasecki fabr. czekolady w Krakowie biuro fabr. ul. Wrocławska 17.

Dnia 27 Steinhagen i Gaenger fabr. papieru i celulozy nadzwycz. 10 r. ul. Smolna 17 Warszawa.

Warszawskie tow. ubezpieczeń o 15 w sali ul. Jasna 4 Warszawa.

Patria tow. ubezpiecz. i reasekur. o 11 r. lok. jak poprzed. ul. Jasna 4 Warszawa.

Piast tow. ubezp. o 18 w siedzibie ski ul. Moniuszki 10 Warszawa.

Przezorność tow. ubezp. o 13 lok. ski ul. Sienna 16 Warszawa.

Polskie Radjo sk. akc. o 17 lok. wł. ul. Kredytowa 1 Warszawa.

Karol T. Buhle zakłady włókien w Łodzi ul. Hipoteczna 9.

Toga fabr. fantaz. chustek w Łodzi o 18 biuro zarz. ul. Ks. Markiewicza 5.

Elektrownia w Zgierzu o 10 r. w Banku Przemysłowców ul. Rynek Kilińskiego 8.

Vesta tow. wzaj. ubezp. w Poznaniu o 11 r. lok. wł. ul. św. Marcina Nr. 61.

Artigraph sp. akc. fabr. reklam w Krakowie o 17 lok. Bonku Hipotecznego.

St. Grabianowski i sp. w Katowicach tow. akc. o 16 lok. wł. ul. Słowackiego 24.

Karpalit fabr. kart. we Lwowie o 12 w Polskim Banku Przemysłowym ul. Trzeciego Maja 95

GIEŁDA

WALUTY

Dolary Stanów Zjedn. 8.88½ (sprzedaż 8.905, kupno 8.865); franki franc. 35.02¼ (sprzedaż 35.11, kupno 34.93½).

DEWIZY

Belgja 124.50 (sprzedaż 124.81, kupno 124.10); Holandja 358.50 (sprzedaż 359.40, kupno 357.60); Kopenhaga 238.75 (sprzedaż 239.35, kupno 238.15); Londyn 43.34½ (sprzedaż 43.45½, kupno 43.23½); Nowy Jork 8.911 (sprzedaż 8.931, kupno 8.891); Paryż 35.02¼ (sprzedaż 35.11, kupno 34.93½).

Obroty średnie, dla dewiz europejskich tendencja niejednolita. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych — 8.8885. Rubel złoty — 4.60. W obrotach prywatnych rubel srebrny — 1.75, 100 kopiejek bilonu srebrnego — 0.75. Gram czystego złota — 5.9244. W obrotach międzynarodowych: Berlin 212.76.

PAPIERY PROCENTOWE.

7 proc. poż. stabilizacyjna 87.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 112.00 (w proc.); 5 proc. konwersyjna 55.50; 10 proc. poż. kolejowa 102.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gospod. krajow. 94.00 (161.68);

AKCJE.

B. dyskontowy 116.00; B. polski 167.00 — 168.50; B. zw. sp. zarob 72.50; Lilpop 25.00; Haberbusch 105.00; Spirytus 23.00.

Walka z komunistami

TERMIN WYKUPU

patentów akcyzowych na II-gie półrocze 1930 r.

Wszystkie przedsiębiorstwa handlowe, które sprzedają piwo, wino i t. j. napoje o zawartości alkoholu, nieprzekraczające 2 i ½%, winny zaopatrzyć się w terminie, nieprzekraczalnym 1 lipca 1930 r. w patenty akcyzowe na II-gie półrocze 1930 r.

Patent akcyzowy na sprzedaż piwa na wynos kosztuje zł. 77.50 na sprzedaż piwa na wynos i do spożycia na miejscu zł. 155.

Niezbędne druki i formularze podań można otrzymać w Centralnym Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. ul. Złota 58.

ZE ŚWIATA

Zamierające miasto

Dawna stolica Chin zamienia się w cmentarzysko.

Z chwilą przeniesienia stolicy Chin do Nankinu, Pekin zaczął szybko podupadać i dziś jest zamierającem beznadziejnie miastem. Pekińska Izba Handlowa zwróciła się ostatnio do rządu nankińskiego z obszernym memorjałem przedstawiającym tragiczne położenie dawnej stolicy Chin. Liczba mieszkańców miasta zmniejszyła się w katastrofalnem tempie i obecnie wynosi zaledwie 1.200.000 osób, przyczem czwarta część ludności znajduje się w ostatecznej nędzy, bez pracy i bez środków do życia. Gdy urzędy państwowe przenosiły się do Nankinu, ogołocono lokale doszczętnie i pozostawiono je bez żadnej opieki. Handel zamarł, nabywane są jedynie przedmioty pierwszej potrzeby. Większość sklepów zamknięta. Codziennie kilku kupców popełnia samobójstwo. Trzy czwarte mieszkań stoi pustką. Ulice porastają trawą, ponieważ wszelki ruch ustał. W mieście znajduje się około 100.000 byłych urzędników państwowych, którzy pozbawieni pracy, cierpią wraz z rodzinami głód. O ile rząd nie okaże miastu wydatnej i szybkiej pomocy, dawna stolica Chin zamieni się w cmentarzysko.

CZY WIECIE ŻE...

...w dniu 22 b. m. przypada 100-letnia rocznica urodzin sławnego muzyka polskiego, Teodora Leszetyckiego, który urodził się w tym dniu przed stu laty na zamku Potockich w Łańcucie i wsławił się głownie jako znakomity pedagog. Od 1879 roku Leszatycki mieszkał stale w Wiedniu, gdzie dom jego był ośrodkiem życia towarzyskiego i artystycznego. Zmarł Leszetycki w Dreznie 14 grudnia 1915 roku w wieku 85 lat.

...w Stanach Zjednoczonych szybko rozpowszechnia się nowy rodzaj sportu, zwany „Roleo", który jest właściwie oddawna znaną grą robotników leśnych, spławiających drzewo. Gra ta polega na tem, że dwaj zawodnicy stają na pływającym po wodzie okrągłym klocu drewnianym i obracając go przy pomocy odpowiedniego ustawiania stóp, usiłując jeden drugiego zrzucić do wody.

...niektóre owady wyróżniają się wielką dbałością o swój wygląd zewnętrzny, stwierdzono naprzykład, że mrówki nawet w czasie najzaciętszej walki, gdy zostaną zabrudzone, usuwają się na bok, czyszczą ciało szczoteczkowatemi odnóżami przedniemi i dopiero wówczas powracają w szeregi walczących.

...w głośnej sprawie, jaką wytoczyli poszkodowani mieszkańcy Lille dyrekcji tamtejszych wodociągów za niedbalstwo, wskutek którego do wody dostały się zarazki tyfusu i spowodowały wybuch epidemji, sąd skazał dyrektora wodociągów na rok więzienia i 500 franków grzywny z odroczeniem kary. Pozatem poszkodowani otrzymali odszkodowanie wynoszące od 20 do 60 tysięcy franków.

Wszerz i wzdłuż

NOWY PROBLEM

W Paryżu zaszedł niezmiernie ciekawy wypadek, który może cały dotychczasowy porządek wywrócić do góry nogami.

Historja miała się tak:

Pewnemu kupcowi uciekła niedawno żona. Mąż, jako prawdziwy kupiec, zażądał sądownie odszkodowania od zbiegłej na bagatelną sumę 100 tys. franków.

Sąd, mając taki problem do rozważenia, długo zastanawiał się nad tą niezwykłą sprawą, aż orzekł, że owszem, kupiec ma rację, jednak tylko do 15 tys. franków.

I ową sumę od niewiernej małżonki zasądził.

Proszę państwa, co za nowy problem stwarzający zupełnie nieprzewidziane możliwości! Przedewszystkiem kobieta przez wyrok są du paryskiego bezapelacyjnie udowodniła, że jest warta wcale pokaźną sumę. Teraz, o ile naprz. mąż który zrobi minę na temat, coś ty warta? — może spodziewać się, że żona bęc! da pospolicie mówiąc drapaka, a potem poprosi sąd o ocenę swojej wartości.

I oto dowiemy się, że pani Funia warta jest 5 tys. zł., a pani Dodą — 11!

Teraz dopiero będziemy mieli właściwą ocenę wartości kobiety.

— Mój ty miljonie — powiada mąż do żony. A ona odpowiada mu:

— Przepraszam cię, to oceni dopiero sąd.

Boję się tylko, że naraz wszyscy mężowie zaczną namawiać żony do stwierdzenia właściwej wartości.

Z drugiej strony kobiety muszą być po wyroku paryskim bardzo ogledne: uciekasz — płać za to!

Dobrze, ale co ma zrobić taka, która niema z czego płacić? W jaki sposób dowiedzieć się o jej wartości. Sąd paryski zapomniał, że przeważnie właśnie te — są najwięcej warte.

I. Raca.

Stulecie kolei

Występ lokomotywy Stephensona i najstarszego pociągu francuskiego.

Jak wiadomo, w roku bieżącym obchodzony będzie uroczyście w całej Europie jubileusz stulecia kolei żelaznych. W tym celu utworzony został w Paryżu specjalny komitet międzynarodowy, który ustalił program uroczystości w poszczególnych państwach.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się w Anglji, gdzie przed stu laty otwarta została pierwsza w Europie linja kolejowa Manchester - Liverpool. Główną atrakcją obchodu jubileuszowego w Anglji będzie występ weterana kolei — pierwszej lokomotywy Stephensona.

We Francji uroczystości rozpoczną się 6 lipca na najstarszej francuskiej linji kolejowej Paryż - St. Germain, przyczem i tu też weźmie udział prababka lokomotyw francuskich wraz z 3 wagonami, które w roku 1837 zainaugurowały komunikację kolejową we Francji.

100.000 zabitych

Liczba wypadków samochodowych wzrosła o 27 proc.

Według opublikowanych ostatnio danych statystycznych w roku 1929 - tym liczba wypadków samochodowych wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 27 proc., przyczem zabitych w wypadkach samochodowych, przejechanych i zmarłych z ran odniesionych było w ciągu tego roku 97.000 osób, liczba zaś rannych wynosiła ponad 1.200 tysięcy osób.

Zamiast czarnej

Biała kawa w wojsku czechosłowackiem.

Mając na celu rozwój mleczarstwa w państwie, rząd czechosłowacki wydał zarządzenie, wprowadzając w armji zamiast wydawanej dotychczas żołnierzom na śniadanie i kolację czarnej kawy, kawę białą, co w znacznym stopniu przyczyni się do zwiększenia spożycia mleka.

Humor

Dwaj studenci o godzinie trzeciej nad ranem hałasują na ulicy, śpiewając i krzycząc wniebogłosy. Zbliża się do nich policjant.

— Proszę się uspokoić. Czy panowie nie wiedzą, że trzeba się zachowywać cicho, gdy się w nocy wraca do domu?

— Wiemy, ale kto panu powiedział, że wracamy do domu?

(Punch).

— Gdy się kaszle, Zygmusiu, trzeba usta zasłonić rączką.

— Poco, mamusiu, przecież mo je zęby nie wypadają.

(Buen Humor).

— Jakiż pan strasznie zachrypnięty! Czy to zaziębienie?

— Nie, tylko moja żona dostała kataru i całą noc kichała, a ja za każdym razem mówiłem jej „Na zdrowie". Z tego tak ochrypłem.

(Universul).

— Szczęśliwi ludzie! Jedziecie do Rzymu i zobaczycie Kapitol.

— Tak, my zawsze przedewszystkiem idziemy do kina.

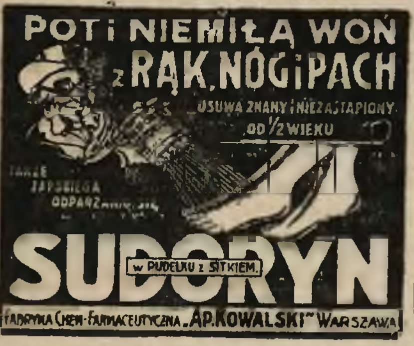
(Chicago Tribune).

— Jaka jest różnica pomiędzy małem a dużem dzieckiem?

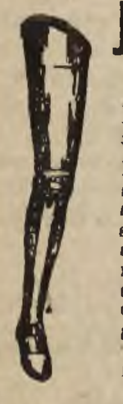
— Ta tylko, że małe dziecko ssie matkę, a duże — ojca.

(Le Journal).

Wystrzegać się naśladownictw o podobnem brzmieniu



ZAKŁAD
ORTOPEDYCZNY
J. Zawodnika



Warszawa, Leszno 25, front, I p., tel. 196-14. Istnieje od roku 1910. Wykonywa aparaty lecznicze (system Hessinga), ręce i nogi sztuczne najnowszych systemów, gorsety prostujące, także bandaże rupturowe, pasy brzuszne i t. p. Specjalny dział obuwia leczniczego. Wszystko wykonywa się według ostatnich wymagań ortopedji chirurgicznej.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE
(z Kogutkiem)
Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci
R. M. Sp. W. Nr. 5333.

MEBLE
Solidne najtaniej. Wybór wielki: Sypialnie, jadalnie, gabinety. Kredensy, stoły, krzesła. Otomany, tapczany, kozetki. Brystolki, okazyjne salony i komplety klubowe. Gotówką, ratami. Dogodne warunki.
„FLORYDA"
Chmielna Nr. 41, róg Marszałkowskiej

Polskie Linje Lotnicze
„LOT"
Rozkład lotów
Ważny od 1 czerwca do 31 sierpnia 1930 roku.
Samoloty kursują codziennie z wyjątkiem niedziel.

Godzina		KIERUNEK		Godzina	
	15.40	o. Warszawa	p.	8.00	
	17.50	p. Gdańsk	o.	6.00	
	8.30	o. Warszawa	p.	15.20	
	11.00	p. Lwów	o.	12.50	
	13.00	o. Warszawa	p.	12.30	
	15.00	p. Katowice	o.	10.30	
	16.15	o. Katowice	p.	1 .10	
	18.15	p. Poznań	o.	8.00	
	16.15	o. Warszawa	p	10.00	
	15.15	p. Bydgoszcz	o.	8.00	
	**			**	
	15.30	o. Katowice	p.	10.00	
	17.10	p. Brno	o.	8.20	
	17.30	o. Brno	p.	8.00	
	18.30	p. Wiedeń	p.	7.00	
	*			*	
	15.30	o. Katowice	p.	10.00	
	18.00	p. Wiedeń	o.	7.30	
10.45	15.40	o. Katowice	p.	10.00	15.00
11.30	16.25	p. Kraków	o.	9.15	14.15
***	*			**	***
12.30	11.30	o. Lwów	p.	12.20	13.20
14.00	13.00	p. Cernaŭti	o.	10.50	11.50
14.30	13.30	o. Cernaŭti	o.	10.20	11.20
17.10	16.10	p. Galati	o.	7.40	8.40
17.30	16.30	o. Galati	p.	7.20	8.20
18.50	17.50	p. Bucuresti	o.	6.00	7.00

Objaśnienia znaków:
* Samoloty kursują tylko w poniedziałki, środy, piątki.
** Samoloty kursują tylko we wtorki, czwartki, soboty.
*** czas wschodnio-europejski
o. odlot
p. przylot

SZEWC-ORTOPEDYSTA
A. BIERNACKI



Warszawa, ul. Elektoralna 19 m. 17 wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres obuwia ortopedycznego według ostatnich wymagań ortopedji

Nowoczesna Wytwórnia stempli i klisz kauczukowych
Z. GĄSIOROWSKI
Warszawa, Żytnia Nr. 27.



FUTRA
Raty najdogodniejsze i najtaniej. Przerabianie i reparacja futer, fasony modne, robota solidna.
KACPRZYK
Nowogrodzka Nr. 27, tel 249-08.

Dopieroco
wyszła z druku piękna książka pod tytułem:
W RĘCE OJCA
opisująca w wzruszający sposób ostatnie chwile życia wielkich ludzi
zamawiać:
KSIĘGARNIA PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO lub DOM PRASY KAT.
Warszawa, Krak. Przedmieście 71.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Tajemnica Spowiedzi
pod tym tytułem wyszedł nowy nakład przepięknej powieści, napisanej przez Ks. JÓZEFA SPILLMANNA T. J.
O poczytności tej powieści świadczy fakt, że ostatnie wydanie — — wyczerpało się w przeciągu jednego roku. — —
Zamawiać DOM PRASY KATOLICKIEJ
lub
KSIĘGARNIA PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO
Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 71.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE W KSIĘGARNIACH.
Cena 3,— z przesyłką 3,50.

PIECE SZRAJBERA
mieszkaniowe i kuchenne
Mocna i trwała, konstrukcja stała hermetyczność, a skutkiem tego **50% oszczędności** opału w porównaniu do wszystkich pieców kaflowych. **Zbędność corocznych remontów, estetyka, gwarancja, taniość.** Przeszło **10.000 sztuk** w użyciu. Polecane i wypróbowane przez wszystkie ministerstwa i urzędy.
Wynalazek i wyrób całkowicie polski
KAROL SZRAJBER
w Warszawie, ul. Grójecka 33, telefon Nr. 320-53.



Zakład ŚLUSARSKO-MECHANICZNY
WARSZAWA, ul. Leszczyńska 7a (Powiśle)
prowadzony przez długoletniego kierownika SZKOŁY RZEMIOSŁ XX. SALEZJANÓW
wykonuje: **KRATY I OGRODZENIA kościelne i cmentarne, balkony, balustrady, żaluzje i okucia do okien i drzwi, tudzież wszelkie reparacje**

GDZIE MOŻNA NAJTANIEJ KUPIĆ?

ANTYKI
Wielka okazja kupna i sprzedaży. Antyków, dzieł sztuki, mebli i obrazów
N. WENTKOWSKI
Jasna Nr. 12 tel. 170-99.

FARBY, LAKIERY
Farby lakiery i chemikalja
ZDZISŁAW RUDNICKI
Warszawa, ulica Podwale Nr. 15, tel. tel. 335-22 i 191-80.

FUTRA
FUTRA
Wielki wybór najnowszych modeli paryskich. Ceny przystępne. Warunki dogodne
M. PLESZOWSKI
Chmielna Nr. 35 tel. 65-51.

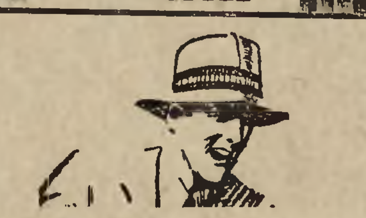
KRAWIECKIE ZAKŁADY
Na raty i za gotówkę! Wykwintne ubiory męskie poleca firma:
CZYŻEWSKI
Złota Nr. 16.

Zakład Krawiecki
JAN ŚNIEGUŁA
ul. Nowogrodzka Nr. 25. Poleca wykwintną robotę swoich i z powierzonych materjałów. Solidnym udziela kredytu.

Krawiec Męski
C. BORKOWSKI
w Warszawie, Marszałkowska 39-a, tel. 235-96. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. Solidnym udzielamy kredytu.

Krawiec Męski
WŁ. GODLEWSKI
Warszawa Nowogrodzka Nr. 11 m. 13, tel. 406-61. Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. Ceny przystępne.

KAPELUSZE



Na sezon letni, najnowsze fasony i kolory kapeluszy męskich, oraz czapek sportowych. Poleca
POCHMARA
Zgoda Nr. 3, tel. 79-24.



Kapelusze i czapki męskie
KAROL STEGNER
Trębacka Nr. 11.

MEBLE
Fabryczne Składy Mebli
M. KLASURA
Warszawa, Żórawia Nr. 2 i Chmielna 6. Poleca meble gwarantowanej dobroci: stołowe, gabinety salony oraz pojedyncze sztuki szafy, kredensy, biblioteki, biurka stoły, oraz wyroby tapicerskie i t. p. Ceny niskie. Sprzedaż także na raty.

MEBLE
Gotowe oraz na zamówienia stołowe, sypialne gabinetowe, solidnym na raty, wytwórni własnej, poleca
F. URBANOWSKI
Wilcza Nr. 20 róg Kruczej.

MEBLE
Luksusowe, jadalnie, sypialnie, salony mahoniowe, złocone, klubowe garnitury skórzane, nowe i okazyjne. Udzielamy kredytu! Krucza Nr. 34.
STEFAŃSKI

OKRYCIA DAMSKIE I MĘSKIE
Na raty i za gotówkę. Wykwintne okrycia damskie, męskie, uczniowskie, dziecięce oraz konfekcję damską oddaje na dogodnych warunkach. Solidna robota. Ceny konkurencyjne.
L. SZABŁOWSKI
Bracka Nr 6.

POŃCZOCHY, TRYKOTAŻE
Jedyny Chrześcijański dom pończoszniczy
JULJAN CYBULSKI
Warszawa, Nowy Świat Nr. 36, tel. 148-15. Poleca pończochy, skarpetki i reformy w wielkim wyborze.

PRZYBORY ORTOPEDYCZNE
PASY
lecznicze i uszczuplające
GUMOWE
pończochy na żylaki



ZAKŁAD ORTOP. **W. Lachowicza**
Warszawa, Marszałkowska 123, pierwsze piętro.
CENY PRZYSTĘPNE!

Protezy z duraluminium



niezwykle lekkie i trwałe, (ostatnia zdobycz techniki), aparaty lecznicze-ortopedyczne i chirurgiczne (wyciągowe), pasy przepuklinowe i brzuszne, wkładki na płaską stopę i obuwie lecznicze.
Poleca Wytw. Przyrz. Ortop.
ANT. KUGLERA
MARSZAŁKOWSKA 42 I piętro.
telefon 146-52.
Medale złote: Petersburg 1913, Warszawa 1927.
Firma chrześcijańska.

SZKOŁY KROJU
Szkoła kroju przyjmuje zapisy, codziennie przyjezdnym locum na miejscu
CZESŁAW KUROWSKI
Magazyn ubiorów męskich Warszawa Wspólna Nr. 37, tel. 101.71.

WYŻYMACZKI
Na raty. Po 5 zł. tygodniowo! Wyżymaczki amerykańskie, platery Norblina i Frageta, lodownie pokojowe, maszynki do robienia lodów, serwisy stołowe, szkło i porcelana, naczynia aluminiowe.
„WYGODA"
Marszałkowska 38 m. 20. II brama.

RÓŻNE
Pióra wieczne reparuje specjalny zakład po cenach przystępnych
S. KULIŃSKI i S. ZAJĄC
Nowy Świat Nr. 33, w podwórzu. Tel. 149-29.

Fabryka luster i szlifiernia szkła
B-CIA BABICZ
Warszawa, Solec Nr. 77, tel. 150-02. Lustra meblowe i galanteryjne szkła techniczne oraz wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące.

Zakład KAMIENIARSKI
Wykonywa roboty marmurowe, granitowe z piaskowca i reparacje takowych. Ceny konkurencyjne. Nowy Świat Nr. 38, tel. 14-592.



PATEFONY
prawdziwe poleca Główny Skład
ADAM KLIMKIEWICZ
Marszałkowska Nr 154. Warunki dogodne, cenniki bezpłatnie.

NA BURSZTYNOWEM WYBRZEŻU

II.

Poławiacze pieniądza. — Kaszubi — przemiłe plemię. — Orędowniczka polskiej ekspansji morskiej. i. — Flotylla prywatnych przed-siębiorstw. — Kłopoty „transatlantyckie".

Gdynia, 22 czerwca.

Poszukiwacze nietyle przygód, ile pieniądza uważają Gdynię za wymarzony dla siebie teren; widuje się tu ich wielu, przesiadujących (jak w Warszawie!) po kawiarniach. Oczywiście, te płotki z różnych miast i miasteczek Polski udają tu grube ryby, mówiąc o sobie z dumą: „Prowadzę takie a takie przedsiębiorstwo". Oczywiście, w mowie będące „przedsiębiorstwo" istnieje jedynie w kieszeni i wyobraźni mówiącego, ale... w Gdyni trzeba być businessmanem.

Żądza zarobku opanowała nad morzem wszystkich, stała się jakby nagminną chorobą, której zaraz ki wraz z przesyconem solą powietrzem do płuc przenikają. Jedni szukają zarobku w handlu, inni w pośrednictwie, a poczciwe plemię rybackie Kaszubów trudni się, już niemal zawodowo, zdzieraniem skóry z letników za wynajem stylowych, ale dusznych, przesiąkniętych zapachem ryby, chałupek. Zwłaszcza na Helu naród rybacki na letniska zawzięty jest i walczy ze sobą zajadle, by jaknajwięcej „pannów i paniów" z Warszawy, Krakowa i Poznania pod swój dach dostać.

Metody walki konkurencyjnej są u Kaszubów nader oryginalne i swoiste: budując domek, Kaszub stara się o to, by pewna dyskretna ubikacja stanęła w najbliższem sąsiedztwie werandy sąsiada, rozumując, że w ten sposób gości mu wystraszy. Ale goście w sezonie są tu dziwnie wyrozumiali: znoszą wszystkie zapachy, bo to wioska rybacka, w której nie szuka się przecież komfortu...

Niepoprawni, naiwni, łatwowierni marzyciele...

*

To, co jest właściwym ośrodkiem i celem życia portowego — nasza marynarka handlowa — rozwija się stosunkowo powoli, acz przyrost statków naszej flotylli, pływającej pod znakiem Merkurego, jest znacznie większy od przyrostu torpedowców i krążowników.

„Żegluga Polska" — orędowniczka naszej morskiej ekspansji handlowej — rozwija coraz szerszą, coraz bardziej ożywioną działalność, tak wycieczkową, jak i handlową.

W przyszłym roku, wobec powiększenia ilości statków — program wycieczek zostanie znacznie rozszerzony; spragnieni morza oby wtedy mogli na polskim statku pod polską banderą dalekie rejsy odbywać, temsamem nabierając turystycznej ogłady i morskiego wyszkolenia. Szkoda tylko, że Min. Komunikacji w zbyt małym stopniu popiera naszą turystykę morską: podróżny, który okaże bilet na wycieczkę polskim statkiem powinien otrzymać znaczną ulgę w przejeździe do Gdyni, tymczasem dziś otrzymuje zaledwie 33 proc. ustępstwa — w drodze powrotnej! Jest to, bezsprzecznie, jednym z powodów słabej, stosunkowo, frekwencji na polskich statkach pasażerskich. Rodacy wielbią słońce włoch, ale nie uznają słonych koszlów — trudno to jedno z drugiem pogodzić!

Z żeglugą handlową jest stosunkowo najlepiej: zachęcone przykładem „Żeglugi" przedsiębiorstwa prywatne zaczęły budować swoje własne armady. „Robur" ma już dwa statki, „Polskie Łuszczarnie Ryżu" — nabyły ostatnio jeden, maluczko, a wszystkie większe i rozsądniejsze firmy handlowe będą woziły swoje towary pod własną banderą, tak jak wożą je własnemi samochodami na lądzie.

Właściwy rozwój naszej handlowej flotylli rozpocznie się jednak z tą chwilą, gdy całe społeczeństwo nabierze przekonania do transportu wodnego, kiedy nastąpi tak idealne zbratanie linij komunikacyjnych lądowych i morskich, że z każdej stacji kolejowej można będzie nadać towar do każdego portu świata. Być może, że niedługo na to czekać będziemy; być może, że wkrótce transport węgla — Królewska Huta — wyspa Celebes (bez pośrednio) nie będzie należał do rzadkości... Czas biegnie, a ludzie wszak mądrzeją.

*

W tej chwili — jedną tylko regularną linją morską w Gdyni jest linja bałtycka, ale od 27 czerwca już i statki Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa będą „startowały" do Londynu, Liverpoolu, na morze Północne — z Gdyni. Temsamem powiększy się regularny zasięg naszego portu, zwiększy się i liczba podróżnych przez Gdynię przybywających.

Najwięcej kłopotu przysparza w tej chwili — Polskie Transatlantyckie Towarzystwo. Niby — statki trzy mamy, ale emigrantów na nich bardzo niewielu. Primo: dlatego, że emigracja z Polski wogóle się skurczyła, secundo: że 70 proc. ogólnej ilości emigranckiego wywozu dostaje się na rynki zagraniczne, zaś tylko 30 proc. idzie na pokłady „Polonji", „Kościuszki" i „Pułaskiego", zapełniając je w jednej trzeciej zaledwie części. Powstaje zatem pytanie: poco Ministerstwo Przemysłu i Handlu zakupiło statki, skoro Urząd Emigracyjny nie może na nie kierować emigrantów? Tymczasem polskie statki pływają pustawe pod duńską banderą tam i z powrotem po przez Bałtyk, morze Północne i ocean, linja ma straty, emigracja niewielką pociechę, a niektóre dzienniki — pole do entuzjastycznych popisów na temat „polskiej transatlanty"...

Mniej entuzjazmu, więcej zdrowego realizmu, a coby się przydało wszystkim naszym morskim projektom i poczynaniom.

Ioung.

WOJ. KIELECKIE.

RADOM.

Ustąpienie starosty. — W ostatnim tygodniu rozeszły się pogłoski jakoby starosta p. Z. Maćkowski, który przed kilku dniami wyjechał na urlop miał więcej nie powrócić na swoje stanowisko do Radomia. Wiadomość ta wywołała żywy oddźwięk.

Pożary. — W całym szeregu miejscowości w ostatnich czasach wybuchły pożary, czyniąc bardzo duże spustoszenia. W miejscowości Kadłubek pow. radomskim wybuchł pożar w szkole kiedy nauczycielka prowadziła lekcje. Dzięki przytomności umysłu nauczycielki nie było żadnego tragicznego wypadku. Dnia 14 spaliło się 14 zagród gospodarskich w Kucach gminy Gazowice pow. radomsk. Ze wszystkich powiatów ziemi sandomiersko - radomskiej donoszą nam o coraz to nowych pożarach. W wiosce Zimnowody pow. sandomierski spaliło się czterdzieści zagród wiejskich. Szczególnie na wsi w związku z letnimi upałami należy być bardzo ostrożnym z ogniem.

SANDOMIERZ.

Administrator diecezji. — Zaraz po pogrzebie ś. p. ks. biskupa Ryxa, stosownie do przepisów prawa kanonicznego zebrała się kapituła sandomierska by wybrać administratora diecezji. Wybrany został J. E. Ks. biskup P. Kubicki dotychczasowy sufragan sandomierski.

J. E. administrator diecezji wydał zaraz po objęciu władzy odezwę do duchowieństwa kreśląc w ogólnym zarysie linję swego postępowania do czasu naznaczenia przez Stolicę Apostolską nowego biskupa sandomierskiego a następnie zalecając duszę zmarłego modłom wiernych, polecił jednocześnie by każdy kapłan diecezji sandomierskiej odprawił trzy Msze św. na intencję zmarłego pasterza diecezji.

BĘDZIN.

Budowa domów robotniczych. — W tych dniach sfinalizowana została sprawa budowy domów robotniczych na terenie zagłębia Dąbrowskiego. W lipcu r. b. rozpocznie się budowa pierwszej serji domów na terenie towarzystwa „Saturn" i Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węglowych na Niemcach.

WOJ. ŚLĄSKIE

KATOWICE.

Niemieckie wybryki. — Donoszą z Olesna: Zespół teatru polskiego w Katowicach zawitał poraz pierwszy do Olesna na Śląsku Opolskim na gościnne występy. Ludność polska zgotowała artystom katowickim serdeczne owacje. Na przedstawieniu tem obecny był też konsul generalny P. P. w Bytomiu, p. Leon Malhomme.

Po przedstawieniu ludność polska przyjmowała artystów.

Tymczasem przed restauracją na rynku, gdzie odbywało się przyjęcie poczęły się gromadzić tłumy wyrostków.

W drodze na dworzec artyści prześladowani byli przez tłumy, wznoszące antypolskie okrzyki i śpiewające antypolskie pieśni, w rodzaju: „Siegriich wollen wir Polen schlagen" Przed dworcem zgromadzone były tłumy wyrostków, które przybrały groźną postawę wobec artystów. Do dworca towarzyszył artystom konsul generalny Malhomme. Dzięki interwencji konsula generalnego zmobilizowano policję, wskutek czego nie doszło do poważnych ekscesów. Rzucono jedynie kamień do sali, w której odbywało się przyjęcie. Jedna z artystek kopnięta została przez jakiegoś wyrostka. Szofer konsula również był przedmiotem napaści wyrostków.

ZLOT STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ

PRZEGLĄD SIŁ MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ.

Łomża, dnia 20 czerwca.

Na Zielone Świątki zorganizowały Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej i Żeńskiej, pierwszy Jubileuszowy Zlot Związkowy z racji 10-lecia istnienia. Zlot trwał 3 dni, a wzięło w nim udział przeszło 1,000 osób, z 8 powiatów wojew. białostockiego.

W przededniu zlotu odbył się capstrzyk z orkiestrą Związkową. Nazajutrz po Mszy św. celebrowanej przez J. E. Ks. Biskupa Łukomskiego w kościele katedralnym i po podniosłem kazaniu do młodzieży wygłoszonem przez Ks. d-ra J. Perkowskiego, młodzież udała się w pochodzie ze sztandarami i orkiestrami do hali zlotowej, gdzie otwarcia Zlotu dokonał p. R. Bielicki, Dyrektor Kasy Komunalnej w Łomży, Prezes Rady Związkowej.

Z entuzjazmem przyjęła młodzież przepiękne przemówienie J. E. Ks. Biskupa Łukomskiego, oraz referat p. t. „Młodzież z pod znaku krzyża", wygłoszony przez p. sędziego J. Radgowskiego z Ostrołęki, jakoteż inne przemówienia, rezolucje i uchwały, które dawały wyraz jej przekonaniom ideowym.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się nader piękna wieczornica stowarzyszeniowa, na program której złożyły się produkcje Stowarzyszeń Męskich i Żeńskich. Wieczornicę zaszczycili swoją obecnością J. E. Ks. Biskup, miejscowe duchowieństwo oraz zaproszeni goście.

W drugim dniu zlotu po wysłuchaniu Mszy św. nastąpił raport i przegląd oddziałów, poczem dłu gi szereg młodzieży przedefilował ze sztandarami i orkiestrami przed swoim Dostojnym Protektorem J. E. Ks. Biskupem, duchowieństwem i gronem osób z Komitetu zlotowego. Po południu o godz. 15 na „stadjonie" przygotowanym przez Związek odbyły się finały zawodów sportowych. Po skończonych zawodach sportowych i rozdaniu nagród nastąpiło zamknięcie Zlotu. Po przemówieniach J. E. Ks. Biskupa i p. Jaroszewskiego z Poznania przedstawiciela Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, młodzież odśpiewała „Hej do apelu". *B.*

Zorganizowana akcja. — W związku z zabójstwem polskiego urzędnika granicznego Kahheli „Polska Zachodnie" pisze: „Powtarzające się raz po raz krwawe zajścia na pograniczu niemieckiem należy traktować jako wynik zorganizowanej akcji niemieckiej zmierzającej do uczynienia z granicy polsko niemieckiej „granicy płonącej", w myśl znanego propagandowego hasła odwetowców niemieckich. Niecna robota powinna w społeczeństwie polskiem wywołać postawę zdwojonej czujności.

WOJ. LWOWSKIE

LWÓW.

Zebranie artystów. — W dniu 22 b. m. w sali Wielkiego Teatru Miejskiego odbyło się zebranie artystów teatrów miejskich. Z powodu, że 80% personelu artystycznego zostało zwolnione przez nowych dzierżawców teatrów. Zebranie uchwaliło zwołać publiczny wiec artystów z udziałem najszerszych warstw publiczności.

PRZEMYŚL

Biuro Akcji katolickiej. — Celem usprawnienia i ujednostajnienia rozwoju Akcji katolickiej w diecezji przemyskiej J. E. ks. biskup Nowak zadekretował utworzenie w Przemyślu diecezjalnego Biura Akcji katolickiej, które się mieści w domu „Boni Pastoris" przy ul. Katedralnej 18a, II-gie piętro

Dyrektorem tego biura ks. biskup mianował ks. prałata Wojciecha Tomakę, zaś zastępcą dyrektora — ks. Władysława Opalińskiego.

Wyrok na szpiegów. — Przed Sądem Okręgowym w Przemyślu toczyła się przez dwa dni rozprawa przeciwko trzem ukraińcom, oskarżonym o szpiegostwo. Oskarżeni Fedyniak — rolnik, M. Daczko — krawiec i Piotr Szary wyrobnik wiejski, weszli w kontakt z oficerami stacjonowanego w Żurawicy 1. p. szołgów i usiłowali wydostać od nich tajne dokumenty wojskowe, dotyczące mobilizacji wojskowej na wypadek wojny.

Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał wydał wyrok, skazujący Fedyniaka na 4 lata ciężkiego więzienia. Daczkę na 2 lata ciężkiego więzienia i Szarego na 17 miesięcy ciężkiego więzienia.

WOJ. KRAKOWSKIE

KRAKÓW.

Zjazd Legjonistów. — W niedzielę 22 b. m. odbyło się na Wawelu bardzo liczne walne zgromadzenie członków oddziału Związku Legjonistów w Krakowie.

Po przemówieniach powitalnych odczytał szczegółowe sprawozdanie za rządu dotychczasowy prezes, dr. R. Radzyński. Po dłuższych sprawozdaniach i uchwaleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, rozwinęła się dłuższa dyskusja na temat spraw ogólnych i organizacyjnych. W czasie obrad urządzono burzliwą manifestację na cześć Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pod koniec obrad uchwalono przez aklamację rezolucję, potępiającą partyjnictwo, nienawiść społeczną i prywatę.

Odznaczenie kapłana. — Dnia 22 b. m. przybył do Gremboszewa wojewoda dr. Kwaśniewski, który udekorował złotym krzyżem zasługi ks. dziekana Kalaka.

Po dekoracji i przemówieniu wojewody zebrani udali się na groby poległych w r. 1914 legjonistów, gdzie złożono wieńce. Po uroczystościach ks. dziekan Kalak podejmował gości obiadem. W czasie przyjęcia podnoszono zasługi czcigodnego dziekana, zwłaszcza jego ofiarność i opiekę nad miejscową ludnością w czasie najazdu rosyjskiego.

Jaka będzie pogoda?

Spostrzeżenia państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie z dn. 23 b. m.

Dziś o godz. 10-ej temperatura +24.8° Cels., wilgotność 48 proc., stan nieba: dość pogodnie.

Rozkład ciśnienia w Europie: Wśród dwóch wyżów (nad oceanem Północnym jeden, nad Hiszpanją i morzem Śródziemnem drugi) rozciąga się płytkie rozlewisko niskich ciśnień, przechodzące w wyraźne niże nad Uralem i morzem Północnem i Anglją.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Jeszcze pogodnie i upalnie, nieco mglisto, ze skłonnością do burz na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Mazowszu.

Co słychać w Warszawie?

6-io tygodniowa niepewność

O LOSY SAMORZĄDU STOŁECZNEGO.

Rada miejska stolicy z dniem dzisiejszym wchodzi w stan ex lex, bowiem w dniu 23 b. m. upłynął trzyletni termin kadencji tej Rady. Artykuł 13 dekretu o samorządzie na terenie b. Królestwa Kongresowego wyraźnie powiada, że *„radni i ich zastępcy wybierani są na trzy lata"*.

A więc faktycznie, w myśl brzmienia cytowanego artykułu rada miejska Warszawy przestała istnieć, a tymczasem o nowych wyborach ani słychu. Władze nadzorcze, pomimo zdecydowanej woli ogromnej większości rady miejskiej, wyrażonej w uchwalonym na ostatniem posiedzeniu wniosku nagłym, który brzmi:

„Wobec upływu w dniu 23-im czerwca r. b. trzechletniej kadencji Rady Miejskiej m. st. Warszawy i niezarządzenia notychczas wyborów, Rada Miejska wzywa Magistrat m. st. Warszawy, aby niezwłocznie zwrócił się do władzy nadzorczej o wydanie zarządzeń w sprawie wyborów do nowej Rady Miejskiej", —

milczy uparcie.

To milczenie jest tembardziej ciężkie, iż jest wprost lekceważące, albowiem władze nadzorcze nie starają się wcale o usprawiedliwienie swych poczynań, a raczej swej bezczynności.

Art. 66 wspomnianego dekretu o samorządzie głosi: *„w ciągu 6 tygodni od chwili rozwiązania* (rady miejskiej — przyp. red.) *muszą być dokonane nowe wybory."* W tym stanie rzeczy ponieważ rozwiązanie obecnej rady miejskiej nastąpiło z 23 na 24 b. m. o godzinie 12 w nocy, przeto z 4 na 5 sierpnia r. b. również o godz. 12-ej w nocy upływa prekluzyjny termin prawny, w którym mogą być dokonane nowe wybory.

Czy w czasie 6-io tygodniowym wybory zostaną dokonane?

Należy sądzić, że nie, albowiem, gdyby władze nadzorcze (M. S. Wewn.) chciały termin ten respektować, prace przygotowawcze powinny były być już dawno rozpoczęte. W tej chwili jest to poprostu niewykonalne ze względów technicznych.

Tak więc jeszcze przez 6 tygodni samorząd stołeczny żyć będzie pod znakiem niepewności.

A co po 6-iu tygodniach? — to jeszcze bardziej tajemnicze...

Ro - Mar.

Wycieczki szkolne

na czas wakacji

W związku z końcem roku szkolnego na polecenie p. ministra oświecenia urządzane są dla abiturjentów szkół powszechnych, dokształcających i kursów wycieczki po kraju.

Uczestnicy wycieczek korzystają z ulg kolejowych i miejscowych, z pomocy władz administracji ogólnej i władz szkolnych i odbywają się pod kierownictwem nauczycieli. W r. z. około 30 tysięcy młodzieży wyjechało po egzaminach do Poznania.

W r. b. uczniowie szkół dokształcających wyjadą do ośrodków fabrycznych, zwiedzą fabryki i zakłady przemysłowe, górnicze i metalurgiczne.

Związki komunalne przez swe wydziały oświatowe pomagają wycieczkom przez częściowe pokrywanie kosztów wyjazdu.

Nowe połączenie

Polski z zagranicą.

Od 1 czerwca rb. wprowadzono komunikację telefoniczną między Bielskiem, Bydgoszczą, Gdynią, Katowicami, Krakowem, Łodzią, Lwowem, Poznaniem i Warszawą — z jednej strony a Fiume, Genuą, Gorycją, Medjolanem, Polą, Rzymem, Citta del Vaticano i Tryjestem z drugiej. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi od 7 fr. 50 c. do 17 fr. 60 c. zależnie od odległości i drogi, jaką przeprowadzono rozmowę.

Podstacja elektryczna

Koszt budowy 878.505 zł.

Tow. elektryczności w Warszawie zamierza zbudować przy ul. Żelaznej Nr. 24, podstację elektryczną, obsługującą zachodnią część śródmieścia. Podstacja będzie zaopatrzona w dwa transformatory i połączona z centralą dwoma kablami zasilającemi.

Sieć rozdzielcza wysokiego napięcia, zasilająca stacje transformacyjne dzielnicy, połączona będzie z podstacją przy pomocy 8 kabli.

Oprócz budynku stacyjnego na terenie podstacji ma być zbudowany magazyn podręczny do obsługi sieci tej dzielnicy. Ogólna suma kosztorysowa budowy wynosi 878.505 zł.

Magistrat zatwierdził projekt tych robót z zastrzeżeniem, że wykonanie ich nie może stanowić dla koncesjonarjusza podstawy w jego sporze, wytoczonym przeciwko miastu w sprawie przedłużenia koncesji i zmiany jej warunków.

CUI BONO

Wyjaśnienie.

W związku z art. p. t. Cui bono umieszczonym dnia 3 maja roku bież. w naszym dzienniku wyjaśniamy, że ustęp dotyczący p. Tazbira, jakoby ten na wykładach Uniwersytetu Powszechnego m. st. Warszawy uświadamiał żydów, jak uzbrojeni wwiedzę, mogliby (oni) lepiej zaprowadzić raj bolszewicki w Polsce" nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Redakcja nasza została wprowadzona w błąd, co niniejszym prostujemy i wyrażamy p. Tazbirowi ubolewanie za mimowolnie wyrządzoną mu krzywdę.

ROZPORZĄDZENIE WŁADZY ARCHIDIECEZJALNEJ WARSZAWSKIEJ W SPRAWIE KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO.

Władza archidiecezjalna warszawska poleciła księżom proboszczom i rektorom kościołów oraz kaplic, by w dniu 29 czerwca r. b. odprawili sumę z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancji i wygłosili okolicznościowe kazania. Po sumie winny być odśpiewane suplikacje i odmówiony akt poświęcenia Najśw. Sercu Jezusowemu.

Z opieki społecznej

NOWE STACJE W WARSZAWIE.

Podług opracowanego przez wydział opieki społecznej planu w Warszawie, mają powstać nowe stacje opieki społecznej na krańcach miasta, gdzie ludność jest biedniejsza i więcej korzysta z pomocy, niż w śródmieściu. Dla śródmieścia projektuje się utworzenie tylko jednej stacji. Wydział realizuje plan wolno, odpowiednio do kredytów. Obecnie na porządku dziennym jest organizowenie wydziałowych stacyj na Marymoncie i Grochowie. Dzielnice te nie mają stacji i są pod względem opieki społecznej upośledzone.

W najbliższym czasie powstanie w Warszawie Związek polskich instytucyj opieki społecznej, którego statut jest obecnie rozważany przez komisarjat rządu. Zadaniem Związku będzie między in. położenie kresu obecnemu wyzyskowi, jaki uprawiany jest w stosunku do różnych instytucyj filantropijnych przez t. zw. zawodowych bezrobocznych i ubogich.

W tym celu Związek założy biuro, które między in. prowadzić będzie wykazy pobierających zasiłki od instytucji, komunikować je wszystkim zrzeszonym instytucjom oraz, w porozumieniu z opiekunami społecznymi, przeprowadzać wywiady o osobach, zwracających się o pomoc do instytucyj i samorządów.

W ten sposób można będzie położyć kres pobieraniu zapomog jednocześnie z kilku instytucyj.

SZKOŁY POWSZECHNE

Przyjęto 10.150 dzieci.

Ukończono zapisy dzieci, obowiązanych do nauki w szkołach powszechnych na jesieni r. b. W Warszawie jest 21.125 dzieci rocznika 1923. Zgłoszono dobrowolnie do zapisu 12.556 dzieci. Niezgłoszono 8.569. Zakwalifikowano do nauki 11.244, wskutek słabego stanu zdrowia odroczono przyjęcie do szkoły 356. Pozostało do sprawdzenia stanu zdrowia 660 dzieci. Z 11.244 dzieci zaliczono do szkół 10.150. Dla innych jeszcze miejsc nie wyznaczono.

Magistrat będzie zmuszony przygotować miejsca w szkołach dla 15 tysięcy dzieci. Przyjąć należy, że część dzieci pójdzie do szkół prywatnych i średnich. Pozatem do tej liczby dojdzie około 800 dzieci rocznika 1922, których w roku ubiegłym nie zakwalifikowano do nauki wskutek słabego stanu zdrowia, oraz 2.200 z powodu starszych roczników, niewcielonych do szkół z różnych powodów.

W szkołach wolnych miejsc z roku ubiegłego pozostało 1.475, opuściło szkoły powszechne po ich ukończeniu 4.776 dzieci, poza tem w nowych lokalach uda się umieścić przy kilku zmianach dziennie około 3.000 dzieci. Na 15 tysięcy kandydatów miejsc jest dla 9.000 dzieci, 6.000 pozostać może bez nauki.

Służba telefoniczna

Łączenie ze światem miasteczek kresowych.

W urzędzie pocztowym Wróblik Szlachecki powiat Sanok zaprowadzono służbę telefoniczną. W agencjach pocztowych Lublikowicze pow. Sarny, Mikołajów k. Dzisny pow. Dzisna i Mogilany nad Horyniem pow. Zdołbunów zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

Budowa filtrów

Uruchomienie za rok.

Roboty przy budowie filtrów pospiesznych są w toku. Budowa płyty żelazo - betonowej (100 metrów długości, 40 m. szerokości i 60 cm. grubości) jest na ukończeniu. Jednocześnie są w toku roboty przy budowie przewodów na stacji w zastosowaniu do nowych filtrów.

Po ukończeniu budowy płyty żelazo - betonowej, na jej podstawie wybudowana bdzie hala filtrów, która stanąć ma pod dachem w r. b. Wewnętrzne wykończenie całości nastąpić ma w roku przyszłym.

Uruchomienie nowych filtrów zamierzone jest na jesieni 1931 r. Filtry te pokryć mogą zapotrzebowanie Warszawy na najbliższych 15 lat. powikszając obecną wydajność filtrów o 50 proc.

WYŚCIGI KONNE

Bardzo ciepło. Dość pogodnie. Tor lekki.

I. Nagr. 2500 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Tout en Haut T. Przyłęckiego (j Stasiak), 2) Ewiatr, 3) Nerva. Wyc. Latawice, Konsultanka. Czas 1.44 o dł. Tot. 16.

II. Nagr. 1500 zł. Gonitwa z płotami. Dyst. 2400 mtr. 1) Allier W. Andersa (j. Gruda), 2) Grangarda, 3) Samson, 4) Frasquita II. Wyc. Turkus. Czas 2.51 o 2 dł. Tot. 22 — 15 —15.

III. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Rinaldo A. Budnego (ż. Pasternak), 2) Tyr, 3) Goniec II, 4) Kuwera. Wyc. Vendetta, Branka II, Korynna. Czas 1.42 o szyję Tot. 35—16 —15.

IV. Nagr. 2100 zł. Handicap. Dyst 1600 mtr.

1) Czart Grona oficerów 1-ego pułku Uł. Kreckowieckich (ż. Tomienko), 2) Haza, 3) Filut, 4) Fantomas. 5) Gereza, 6) Dzika II. Wyc. siedm koni. Czas 1.40 o szyję. Tot. 43—17 —15.

V. Nagr. 2100 zł. Handicap. Dyst. 2100 mtr.

1) Iwa K. i S. Enderów (ż. Szyszkowski), 2) Branka II, 3) Kamionka, 4) Piruet, 5) Konsul. Wyc. Illit, Korynna. Czas 2.17 o dł. Tot. 43—24 —27.

VI. Nagr. 1800. Dyst. 1600 mtr. 1) Farandola B. Szwejcera (ż. Czernuszeńko), 2 Fircyk, 3) Resonnance, 4) Chevalier, 5) Hurysa, 6) Kiss me Quiak, 7) Harda, 8) Dudlie. Flamingo został zatrzymany z powodu krwotoku Wyc. Maur Konsultatka, Gercza. Czas 1.41 ½ o dł. Tot. 77—23—19—30.

VII. Nagr. 1600 zł. Handicap Dyst. 1600 mtr.

1) Jaszczur K. Dzierzbickiego (j. Klamar), 2) Czaruś, 3) Aranka, 4) Fama II, Wyc. Turkus. Czas 1.41½ o 1 dł. Tot. 35—17—17.

Radjo

Program Polskiego Radja na środę, dnia 25-go b. m.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu *11.58 i 19.58* na wszystkie stacje. W Warszawie: *13.10* komunikat meteorologiczny, *15.00* kom. gospodarczy.

WARSZAWA: *12.10—13.00.* Muzyka gramof. *13.10.* Muzyka gramof. *15.35.* „W 15-tą rocznicę walk I-ej Brygady Legjonów". *16.00—24.00.* „Dzień morza". *16.00.* Przemówienia. *16.30.* Szum morza. *16.35.* W szum morza wpada gra orkiestry. *16.50.* Transm. z kontrtorpedowca. Inscenizacja bitwy morskiej. *17.15.* „Warszawo daj", apel do składania datków. *17.20.* Piosenki marynarskie. *17.35.* Fragment z „Wiatru morza" Żeromskiego. *17.45.* Transm. ze statku handlowego. *18.05.* Gwar portu wpada i chór revellersów. *18.20.* „Nasze okna na świat", prelekcja. *18.30.* Transm. z wieży ciśnień w Gdyni. *19.00.* Rozmaitości na temat morski. *19.25.* *Koncert.* *19.45.* Fragment z pow. Conrada. *19.55.* Transm. z żaglowca szkolnego. *20.20.* Koncert ze studja. *20.35.* Feljeton. *20.45.* Koncert. *21.00.* Transm. apelu ze statku wojsk. *21.15.* Koncert. *21.30.* Rozmowa wilka morskiego ze szczurem lądowym. *21.40.* Koncert. *22.00.* Impresja o morzu. *22.15.* Nastrój morzem. *22.40.* Muzyka tan.

KRAKÓW: *12.05—13.00.* Koncert gramof. *15.35.* Transm. z Warsz. *16.00—24.00.* „Dzień morza" — szereg transm. z Gdyni.

POZNAŃ: *13.05—14.00.* Koncert gramof. *14.30—14.45.* Kwadrans Tow Ziemianek Wlkp. *16.45.* Radjografja. *16.55—17.45.* Pogad. franc. *17.15—17.45.* Aud. dla dzeici. *17.45—18.45.* Koncert popoł. *18.45—19.00.* Nadprogr. *19.00—19.10.* „Hupścik mówi". *19.10—19.30.* „Silva rerum". *19.30—19.50.* Odczyt p. t. „Zagadnienia bolszewizmu". *20.05—20.30.* „Nowe szczegóły do ustroju Polski na podstawie źródeł śląskich". *20.30—22.00.* Koncert muz. lekkiej. *22.15—24.00.* Muzyka tan.

KATOWICE: *12.05—13.00.* Koncert popul. *15.35—16.00.* Transm. z Warsz. *16.00.* Dzień polskiego morza — szereg transm. z Gdyni.

WILNO: *12.10—12.40.* Muzyka gramof. *16.00.* „Dzień morza" szereg transm. z Gdyni.

LWÓW: *12.05—13.00.* Koncert gramof. *16.00—24.00.* „Dzień morza", szereg transm. z Gdyni.

ŁÓDŹ: *12.05—13.15.* Muzyka gramof. *15.35.* Transm. z Warsz. *16.00.* „Dzień morza" — szereg transm. z Gdyni.

ZAGRANICZNE: *19.30.* Sztutgart „I Vespri Siciliani" — opera Verdiego. *19.30. Berlin.* „Trojanie" — opera Hektora Berlioza. *20.55.* *Londyn* (National). „Shamus O'Brien" — opera Stanforda. *21.00. Paryż. „Aida"* — opera Verdiego. *21.00. Bern.* „List und Phlegma" — wodewil. *22.20.* *Londyn* (National). Odczyt: „Przyszłość Zarządu Indyj"— wygł. Sir John Simon.

O PENSJE DYREKTORÓW

Debaty Sejmu Śląskiego.

Na ostatniem swem posiedzeniu komisja prawnicza sejmu śląskiego zajmowała się sprawą wysokości pensyj dyrektorskich, sprawę referował poseł socjalistyczny Glücksmann. Po wysłuchaniu tego referatu komisja postanowiła zaprosić reprezentanta wydziału skarbowego celem wysłuchania opinji przedstawiciela tego wydziału w sprawie wspomnianego wniosku i w sprawie zasad prawno-skarbowych dotyczących tego zagadnienia.

Redaktor naczelny: Dr. Juljan KOŁOMYJSKI. Red. odpowiedzialny: WACŁAW GRABOWSKI. Wydawca: DOM PRASY KATOLICKIEJ, sp. z o. o.

Drukarnia „Domu Prasy Katolickiej". Krak. Przedm. 71.